64-88

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA 1978 ROKU WYD. AB

Kurier Szczeciński

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 64 (10 343) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

Świat potępia izraelskich agresorów

Nie ustają ataki na południowy Liban

W PIĄTYM dniu inwazji na południowy Liban oddziały izraelskie rozszerzyły zasięg swych operacji. Siły izraelskie przyspieszyły — przy wsparciu artyleryjskim — tempo posuwania się na wschodnim i północnym odcinku frontu. Obecnie główna siła uderzenia skierowana jest na portowe miasto Tyr i sąsiadujące z nim rejony.

JAK OŚWIADCZYŁ rzecznik palestyński, lotnictwo izraelskie nasiliło do niespotykanych rozmiarów naloty na pozycje palestyńskie oraz zamieszkane przez ludność cywilną miejscowości w południowym Libanie, używając po raz pierwszy bomb kulkowych. Jednocześnie kanonierki izraelskie ostrzeliwują huraganowym ogniem z morza wszelkie cele na południowym wybrzeżu Libanu. Obecnie Izraelczycy zajęli praktycznie 80 proc. terytorium południowego Libanu. W rękach Palestyńczyków znajduje się zaledwie strefa długości 10 a szerokości 20 km, położona na wybrzeżu między Tyrem a obozem Raszidija.

JAK WYNIKA z wypowiedzi szefa sztabu armii izraelskiej gen. Gura, Izraelczycy nie zadowolą się już — jak to początkowo twierdzili — utworzeniem tzw. kordonu sanitarnego, szerokości 10 km w południowym Libanie, ale chcą zająć cały ten obszar.

W Tel-Awiwie twierdzi się, że Izrael zgodziłby się na wycofanie swych wojsk z południowego Libanu tylko wówczas, jeśli Syria i rząd libański udzieliłyby niezbędnych gwarancji na piśmie, że uniemożliwią wszelkimi sposobami powrót Palestyńczyków do południowego Libanu, z kolei premier Begin w drodze do Waszyngtonu oświadczył, że wprowadzenie ONZ-owskich sił pokojowych do południowego Libanu nie jest dla niego zadowalającym rozwiązaniem i konieczne jest uzyskanie wspomnianych już gwarancji syryjsko-libańskich.

REZOLUCJA RADY BEZPIECZEŃSTWA

RADA Bezpieczeństwa ONZ podjęła rezolucję domagającą się natychmiastowego wstrzymania izraelskiej akcji zbrojnej w południowym Libanie, wycofania się wojsk Izraela z terytorium libańskiego oraz postanowiła natychmiast wysłać międzynarodowe siły pokojowe ONZ do południowego Libanu. Rezolucja ta została przyjęta 12 głosami przy 2 wstrzymujących się: ZSRR i Czechosłowacji. Chiny tradycyjnie nie wzięły udziału w głosowaniu. Przedstawiciele ZSRR i Czechosłowacji wyjaśnili, że głosowali przeciwko rezolucji, ponieważ opowiadają się za natychmiastowym i bezwarunkowym wycofaniem wojsk agresora z Libanu oraz przestrzeganiem przez Izrael postanowień ONZ.

Czerwone Brygady kpią z policji

RZYM PAP. Dziś w nocy policja włoska natrafiła w Rzymie na trzeci samochód, który posłużył terrorystom — Czerwonych Brygad — w akcji uprowadzenia przywódcy włoskiej chadecji, Aldo Moro. Niebieski Fiat 128 wyposażony, podobnie jak dwa poprzednio odnalezione wozy, w syrenę policyjną stał zaledwie kilka metrów od miejsca akcji porywaczy. Po raz drugi w ciągu trzech dni funkcjonariusze sił bezpieczeństwa starają się znaleźć odpowiedź na zagadkę, dla czego terroryści podjęli ponownie ryzyko odprowadzenia samochodu prawie na miejsce napadu, oraz jak zdołali tego dokonać w sytuacji, gdy cały ten rejon jest pilnie strzeżony i kontrolowany przez policję.

(Dokończenie na str. 3)

AKTUALNA Miss Wielkiej Brytanii Sue Hempel prezentuje specjalne obuwie sportowe do jazdy na nartowtrokach. (Fot. CAF—AP)

W sprawie nowej umowy zbiorowej metalowców RFN

Fiasko rozmów

BONN PAP. Dziś w nocy, po 2-dniowych obradach zakończyły się bez rezultatu rozmowy między przedstawicielami najsilniejszego w RFN związku metalowców a reprezentantami zrzeszenia pracodawców. Metalowcy domagali się polepszenia warunków pracy i płacy. Zrzeszenie pracodawców zdecydowanie odrzuciło postulaty związkowców. Główny negocjator z ramienia związków zawodowych, Franz Steinkuehler określił to stanowisko mianem „prowokacji".

Kompromisem natomiast zakończyły się 4-dniowe rokowania przedstawicieli związku zawodowego drukarzy i właścicieli koncernów prasowych.

Henry Kissinger w nowej roli

NOWY JORK PAP. Były amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger obejmie nową funkcję: prezesa amerykańskiej ligi piłki nożnej, która — niezbyt dotąd popularna w Stanach Zjednoczonych — zaczyna zdobywać coraz więcej zwolenników. Kissinger jest kibicem piłkarskim od lat.

• „Noc listopadowa" • Powrót Tarzana • Dzień autorski Jeremiego Przybory

Atrakcje świątecznego programu telewizji

ZA TYDZIEŃ — Wielkanoc. Na dwa świąteczne dni TVP przygotowała atrakcyjny program, w którym każdy ma szanse znaleźć coś odpowiedniego dla siebie. Oto najciekawsze wybrane przez nas pozycje.

TEATR TV. Prawdziwym wydarzeniem stanie się zapewne premiera **„Nocy listopadowej"** Wyspiańskiego w reżyserii **Andrzeja Wajdy** z udziałem świetnych aktorów krakowskich — Teresy Budzisz-Krzyżanowskiej, Jana Nowickiego i Jerzego Stuhra. Przedstawione zostanie także widowisko Adama Polewki **„Igree w gród walą"**, oraz **„Świąteczna rewia"** w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego w Gdyni.

FILMY. Małą sensacją będzie **spotkanie z Tarzanem.** Te niezwykle popularne filmy przygodowe z lat trzydziestych przypomni obecnie TVP, która zakupiła kilka tytułów. Małoekranowa prezentacja pierwszego z nich — **„Tarzan, człowiek małpa"** z Johnym Weissmuellerem w roli głównej, właśnie w świątecznym bloku (poniedziałek).

Inne pozycje filmowe to western **„Na szlaku Alleluja"** z Burtem Lancasterem oraz **„Maks i ferajna"** z Michelem Piccoli i Romy Schneider. Ponadto zobaczymy pełnometrażowy obraz którego bohaterem jest słynna postać z francuskich komiksów — **Asterix!** Oczywiście będzie to film rysunkowy, zatytułowany **„Asterix i Kleopatra".**

Wiele filmów wyświetlonych zostanie także (drugi dzień świąt) w programie II — m.in. kryminalny „Kanciarze — spółka akcyjna", „Doktor Dolitle" i „Nie przysyłaj mi kwiatów" (z Doris Day).

PROGRAMY AUTORSKIE. Taki właśnie charakter będzie miał **cały pierwszy dzień świąt** w programie II. Gospodarz — **Jeremi Przybora.** Miłośnicy Kabaretu Starszych Panów już dziś wiele obiecują sobie po tym spotkaniu... **(es)**

XIII Szczeciński Tydzień Teatralny

Pierwsze spotkanie artystów i widzów

WCZORAJSZY, pierwszy dzień XIII Ogólnopolskiego Przeglądu Zawodowych Teatrów Małych Form przebiegł pod znakiem prezentacji pozakonkursowych. Sześciodniowy cykl imprez otworzyła monodramem „Anna" — znana aktorka Teatru Adekwatnego, Ma

(Dokończenie na str. 2)

Menten znów przed sądem

HAGA PAP. Przed Wysoką Radą Holandii, najwyższą instancją holenderskiego wymiaru sprawiedliwości rozpocznie się dzisiaj rozprawa apelacyjna hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, holenderskiego milionera Petera Mentena. Został on skazany w grudniu ub. roku na 15 lat więzienia. Apelację wnieśli zarówno obrońca jak i oskarżyciel publiczny.

Sąd poprzedniej instancji uznał Mentena winnym zorganizowania masowej egzekucji ludności polskiej, żydowskiej i ukraińskiej we wsi Podhorodce koło Lwowa, natomiast odrzucił zarzut zorganizowania przez zbrodniarza hitlerowskiego podobnej egzekucji w pobliskiej wsi Urycz.

Postępowanie apelacyjne potrwa wiele tygodni. Wysoka Rada Holandii wysłucha argumentów obu stron, zapozna się z dokumentacją sprawy i wyda ostateczne orzeczenie od którego nie będzie już odwołania. Przypuszcza się, że nastąpi to w końcu maja br.

W Krakowie przyjął 10 tysięcy osób w ciągu trzech dni

Niezwykły Anglik dotykiem leczy chorych

W SOBOTNIO - NIEDZIELNYM wydaniu **„Echa Krakowa"** zamieszczony został b. interesujący materiał dziennikarski, który zamieszczamy poniżej z niewielkimi skrótami.

* * *

OD wielu dni na placyku przed frontonem kościoła OO. Bernardynów, można było zaobserwować wzmożony ruch. Przed wejściem do kościoła uformowała się gigantyczna kolejka, w której w środę stało już kilka tysięcy osób. Powodem tego niecodziennego poruszenia był przyjazd do Krakowa Anglika mężczyzny o właściwościach znanych ongiś mesmerycznymi, polegającymi na wyleczeniu lub cofaniu się choroby poprzez dotyk odpowiednich części ciała chorego.

Kim jest ów przybysz? Czy zatoczająca coraz szersze kręgi plotka — a wystarczyło w tym celu przysłuchać się rozmowom choćby w tramwaju — o „cudach" zawiera prawdę? Postanowiliśmy spróbować dotrzeć do charyzmatyka.

Gościa z Wielkiej Brytanii odnajduje w prywatnym mieszkaniu jego krakowskich przyjaciół. Nazywa się CLIVE HARRIS, ma 34 lata i mieszka na stałe w Londynie. Niewysoki, szczupły, o ciepłym sympatycznym spojrzeniu. Oto fragmenty naszej rozmowy:

— **JAK określić Pana rolę w kontaktach z ludźmi cierpiącymi na różne choroby i dolegliwości?**

— Można chyba powiedzieć: uzdrawianie, leczenie (padają słowa „healing", „treating").

— **Na czym to mniej więcej polega?**

— Po prostu muszę się najpierw dowiedzieć rodzajów dolegliwości chorego, a następnie stosuję dotyk w odpowiednie miejsca jego ciała. Ponadto, w tzw. indywidualnych przypadkach, tzn. gdy nie ma wielkiego tłumu kolejki przed moimi oczami, rozmawiam trochę z pacjentem.

— **Odbywa się to wszystko bez jakichkolwiek środków farmakologicznych czy mechanicznych?**

— Absolutnie bez.

— **I ten typ kuracji przynosi widoczne rezultaty?**

— Według statystyk prowadzonych w niektórych krajach, po których jeżdżę stopień wyraźnej poprawy stanu zdrowia wynosi ok. 82 do 85 proc.

— **Brzmi to wręcz niesłychanie. Czy dysponuje Pan jakimś racjonalnym wytłumaczeniem tych niecodziennych zdolności swojego organizmu?**

— Ściśle naukowego podłoża nie umiem podać. Nigdy go po prostu nie potrzebowałem. Wiem, że metabolizm w moim organizmie dokonuje się w sposób zupełnie unikatowy. Także mój mózg wszystkie funkcje wykonuje w sposób nie spotykany u innych ludzi.

(Dokończenie na str. 2)

DZIŚ W NUMERZE: ◆ Bez techniki nie będzie chleba ◆ Co robisz w czasie wakacji? ◆ Z inspektorem na co dzień ◆

Egz. obow. Reg. 16 / 78

Plenum RW FSZMP

Patriotyczną postawę młodzież potwierdza czynem

W UB. SOBOTĘ odbyło się plenum Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Tematyka obrad dotyczyła kształtowania patriotycznych i internacjonalistycznych postaw młodzieży. W obradach uczestniczyli: członek Sekretariatu KW PZPR Henryk Stępa, konsul Republiki Kuby w Szczecinie Dionisio Lozano Verger i attache Konsulatu Generalnego ZSRR w Szczecinie Borys Szardakow.

Podczas trwającej na plenum dyskusji przedstawiciele związków młodzieżowych prezentowali dorobek swoich organizacji, a także zastanawiali się nad sprecyzowaniem kształtu pojęcia współczesnego patriotyzmu i internacjonalizmu. Jego wyrazem w środowiskach młodzieżowych są m.in. dobre wyniki w nauce, udział w realizacji zadań gospodarczych a także działalność społeczna.

SZCZEGÓLNIE sprzyjającymi okazjami do aktywizowania młodzieżowych środowisk są wszelkie rocznice ruchu młodzieżowego. Zwłaszcza bieżący rok jest w nie szczególnie bogaty. Obchodzone są bowiem rocznice powstania takich organizacji młodzieżowych jak: ZWM, OP SP i OHP.

Podczas trwania obrad plenarnych nastąpiła dekoracja wyróżnionych zarządów zakładowych ZSMP, kół, szczepów i drużyn harcerskich a także grup działania i rad mieszkańców SZSP. Członkowie wyróżnionych instancji brali udział we współzawodnictwie „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie". W tej wielkiej, ogólnopolskiej akcji na terenie Pomorza Zachodniego wzięli udział praktycznie wszyscy członkowie związków wchodzących w skład Federacji SZMP. Najlepszymi w tym współzawodnictwie okazały się m. in.: zarządy zakładowe ZSMP Stoczni Szczecińskiej i Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego ze Starzardu, koła młodzieżowe ze wsi Lutkowo, Sadlina i Kiełpin. Chór Politechniki Szczecińskiej, harcerze 31 Szczepu HSPS przy Zespole Szkół Ekonomicznych nr 2 w Szczecinie oraz junacy OHP z hufców działających na rzecz KBO nr 1, Nadodrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego i Stoczni Szczecińskiej. Wszystkie z wyróżnionych instancji otrzymały proporce Rady Głównej FSZMP oraz tytuły „Przodującej organizacji w realizacji Uchwał VII Zjazdu PZPR".

W pierwszej połowie przyszłego miesiąca odbędą się w szczecińskim środowisku młodzieżowym wybory delegatów na XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Hawanie. Natomiast w sobotę dokonano podsumowania współzawodnictwa młodzieżowego w zbiórce środków finansowych na fundusz festiwalowy. Przodującym w zbiórce instancjom wręczono dyplomy RW FSZMP.

W TRAKCIE obrad plenarnych dokonano dekoracji byłych członków i aktywistów organizacji młodzieżowych działających na terenie Pomorza Zachodniego. I tak Złotymi Odznaczeniami im. Janka Krasickiego udekorowano Kazimierza Jaskota, Czesławę Dmochowską i Zenona Woźniaka, srebrne otrzymał Zygmunt Ziółkowski a brązowe — Leon Łabudziow. Medal „Za zasługi dla ruchu młodzieżowego na Pomorzu Zachodnim" otrzymał Stanisław Maciejewski.

(Macz)

SPORT • SPORT •

„Mazurek" finiszuje

RADIOSTACJA morska Gdynia Radio znów połączyła się z „Mazurkiem", na którym nasza żeglarka, kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz kontynuuje rejs dookoła świata. Jak wynika z komunikatu pozycja „Mazurka" 18 bm. o godzinie 20 gmt wynosiła 12 stopni 52 minuty nord i 33 stopnie 29 minut west a do przecięcia okołoziemskiej petli pozostało Krystynie Chojnowskiej-Liskiewicz około 250 mil.

Pływanie

I. Wejksza najlepszą zawodniczką

W OLSZTYNIE zakończyły się 19 bm. halowe pływackie mistrzostwa Polski seniorów. Zawody stały na niezłym poziomie. Poprawiono na nich 21 rekordów Polski seniorów i juniorów, a także uzyskano szereg rezultatów zbliżonych do rekordów.

Najlepsza zawodniczka mistrzostw uznana została Iwona Wejksza ze Stali Stocznia, a najlepszym zawodnikiem — Dariusz Broda z Trójki Łódź.

Drużynowo zwyciężył SZS Olsztyn — 119 pkt. przed Stalą Stocznia Szczecin — 110, MKS Trójka Łódź — 76.

Leon Spinks pozbawiony tytułu

LEON SPINKS został pozbawiony tytułu mistrza świata. Decyzje tej treści podjął jednomyślnie komitet wykonawczy World Boxing Council na nadzwyczajnym posiedzeniu przyznając tytuł najlepszego w kategorii wszechwag Kenowi Nortonowi. Jak oświadczył przewodniczący WBC „Leon Spinks nie zastosował się do wcześniejszych ustaleń, aby w obronie tytułu spotkać się z Kenem Nortonem". Leon Spinks zapowiedział, że dopiero w sierpniu br. zamierza walczyć w obronie tytułu lecz... z Muhammadem Ali.

Piłkarze Tunezji odsunięci na dwa lata od rozgrywek afrykańskich

PIŁKARSKA reprezentacja Tunezji odsunięta została na dwa lata od wszystkich rozgrywek afrykańskich. Decyzja ta powzięta została w sobotę podczas posiedzenia Afrykańskiej Konfederacji Piłkarskiej (CAF) w Akrze w związku z wypadkami, jakie miały miejsce podczas meczu Tunezja — Nigeria.

Spotkanie Tunezja — Nigeria, które miało decydować o trzecim miejscu w Pucharze Afryki, zostało przerwane w 43 min. przy stanie 1:1. Gracze tunezyjscy opuścili boisko na znak protestu przeciwko decyzjom sędziego. Doszło do awantur między zawodnikami Tunezji i sędziami.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Koszalin" z Francji.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Dolny Śląsk" ze Świnoujścia do Wenecji,
m/s „Ziemia Olsztyńska" ze Świnoujścia do Wenecji,
m/s „Huta Zygmunt" ze Świnoujścia do RFN,
m/s „Kopalnia Kleofas" do RFN.

Dobre tempo na budowie polickich „leningradów"

JAK nas poinformował rzecznik prasowy generalnego wykonawstwa „Polic II" W. Abakanowicz, na osiedlu „Chemik" rozpoczęto budowę bloków mieszkalnych typu „Leningrad", które użytkowane będą jako hotele robotnicze dla załóg budujących największą w kraju inwestycję przemysłu chemicznego. Jeden z pięciu budynków ma być gotowy jeszcze w br., zaś 4 następne sukcesywnie w roku przyszłym

Roboty prowadzi szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego nr 3, a załoga tego placu budowy uzyskała już niezłe zaawansowanie i utrzymuje dobre tempo. W ciągu dwóch pierwszych tygodni robót ułożono dojazd oraz drogi na placu, wykonano wykopy pod dwa pierwsze budynki, wylana została pierwsza płyta pod fundament, a zbrojarze i cieśle przygotowują szalunki i zbrojenia. Montuje się również torowiska pod dźwigi montażowe. W pierwszej dekadzie kwietnia — jak przewidują budowlani — rozpocznie się montaż piwnic w pierwszym budynku.

(wlz)

Nowa pozycja PWM

Anegdoty o muzykach

KRAKÓW PAP. W Polskim Wydawnictwie Muzycznym ukazała się książka Romana Heisinga pt. „Plotki z pięciolinii. Anegdoty o muzykach". Zawiera ona krótkie anegdoty, których bohaterami jest ok. 200 wybitnych kompozytorów, dyrygentów i solistów.

Książkę uzupełnia mini-leksykon poświęcony postaciom wymienionym w tym wydawnictwie.

XIII Szczeciński Tydzień Teatralny

Pierwsze spotkanie artystów i widzów

(Dokończenie ze str. 1)

gda Teresa Wójcik, będąca laureatką ubiegłorocznego (i nie tylko) Szczecińskiego Tygodnia Teatralnego. Jak się dowiadujemy — monodram przed paru dniami nagrał Warszawski Ośrodek TV.

DOWODZI to, że spektakle Szczecińskiego Tygodnia Teatralnego nie mijają bez echa i interesują coraz szersze grono odbiorców w całym kraju, gdyż także przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy zaprosił Magdę Terese Wójcik do występów w tym mieście. Zaproszenie takie otrzymał również Henryk Boukołowski dla monodramu „Promethidion", z którym wystąpił wczoraj przed szczecińską publicznością. Trudny i ważki tekst Cypriana Kamila Norwida o Polsce, o pracy dla Polski i o miejscu sztuki w życiu, w interpretacji Boukołowskiego był znaczącym głosem w naszej współczesnej dyskusji o Ojczyźnie.

POMIĘDZY tymi dwoma przedstawieniami znalazła się pierwsza propozycja konkursowa. Urszula Lorenz, aktorka z Poznania, deklamowała i śpiewała poezję Anny Achmatowej. Scenariusz i muzykę przygotował Bohdan Błażewicz, który również reżyserował spektakl i wraz ze Sławomirem Jarmołowiczem towarzyszył muzycznie występowi. Spektakl nosił nazwę „Kwitnący głóg".

OTWIERAJĄC XIII Szczeciński Tydzień Teatralny, prezydent miasta Jan Stopyra, podkreślił znaczenie przeglądu dla życia kulturalnego Szczecina. Znaczenie to zwiększa się poprzez rozszerzenie kontaktów artystów ze społeczeństwem, co znajduje swój wyraz w przeniesieniu wszystkich spektakli do Domu Kultury Stoczni im. A. Warskiego. Dziś właśnie, jak już informowaliśmy, odbędą się tam pierwsze trzy przedstawienia.

Wśród osób obserwujących przebieg STT znajduje się — owacyjnie powitana przez widzów — nestorka polskiej krytyki teatralnej Maria Bełczyc-Rudnicka.

W PROGRAMIE dzisiejszego przeglądu znajdują się: monodramy pt. „Konarmia" i „Biała broń rozsądku" oraz spektakl wieloobsadowy „Dwa dialogi jednego wieczoru". Na scenie Teatru Lalek „Pleciuga" można dziś o godz. 20 obejrzeć przedstawienie „Opery za trzy grosze" Bertolta Brechta, z którym na STT przyjeżdża Wrocławski Teatr Lalek. Sztuka ta, w programie konkursowym otworzy jutrzejszy dzień przeglądu.

(jf)

Apel do rodzin marynarzy

STACJA brzegowa radiokomunikacji morskiej „Szczecin-Radio" zwraca się z gorącym apelem do rodzin, krewnych i znajomych marynarzy i rybaków, którzy Święta Wielkanocne spędzą na morzu, aby telegramy z życzeniami świątecznymi wysyłane były możliwie jak najwcześniej. Wiele jednostek handlowych i rybackich znajduje się na dalekich akwenach morskich i nawiązanie z nimi łączności drogą radiową jest znacznie utrudnione. Wcześniejsze wysłanie telegramów umożliwi stacji brzegowej terminowe przekazanie ich adresatom.

Szczecin — Rostock

Młodzieżowa współpraca

STALE się rozwija współpraca między dwoma miastami — Szczecinem i Rostockiem. Jest bogatsza w formach i treści. Ostatnio umowę o współpracy z młodzieżą FDJ z Rostocku podpisali młodzi pracownicy Przedsiębiorstwa Eksploatacji Urządzeń Komunalnych w Szczecinie, zrzeszeni w kole ZSMP. Przewiduje się wspólne spotkania służące wymianie doświadczeń i szkoleniu, wspólne imprezy sportowo-turystyczne. Współpraca pozwoli też wzbogacić udział młodzieży w ruchu racjonalizatorskim.

(jas)

Od wczoraj benzyna kosztuje

• żółta — 13 zł

• niebieska — 11 zł

JAK INFORMUJE Państwowa Komisja Cen, z dniem 19 marca 1978 r. podwyższa się średnio o 20 proc. ceny detaliczne benzyny i oleju napędowego oraz olejów silnikowych i smarów samochodowych. W tym samym stopniu podwyższa się opłaty za korzystanie z taksówek osobowych i bagażowych.

Ceny detaliczne etyliny 94 i 78 oraz oleju napędowego wzrastają o 2 zł na 1 litrze, a opłaty za korzystanie z taksówek osobowych wzrastają za pierwszy km z 5,50 do 7 zł, za każdy następny km z 3,40 do 4 zł, a w przypadku taksówek bagażowych odpowiednio z 12 do 14 zł i z 6 do 7 zł.

Nie ulegają natomiast podwyżce opłaty za przejazdy autobusami w komunikacji PKS i komunikacji miejskiej.

Sauna w domu

KATOWICE PAP. W pierwszym kwartale br. załoga Katowickich Zakładów Metalowych „Domgos" w Rudzie Śląskiej wyprodukowała i przekazała do handlu 500 pieców do saun domowych. W bieżącym roku „Domgos" wyprodukuje około 1200 sztuk tych urządzeń poszukiwanych przez właścicieli domów jednorodzinnych i klubów sportowe. W następnych latach ich wytwarzanie będzie rosło i w roku 1980 dojdzie do 10 tys. sztuk rocznie.

Krajowe piece saunowe, opracowane przez konstruktorów i technologów z „Domgosu", odpowiadają swoimi parametrami oryginalnym piecom fińskim. Można je instalować w kabinach drewnianych o kubaturze 8 m sześc. które produkuje spółdzielnia pracy w Rawiczu. Do polskich saun używa się specjalnych kamieni wedhwr wskazówek geologów i fizjologów. Po polaniu wodą wydzielają one obłoki neutralnej pary

W Krakowie przyjął 10 tys. osób w ciągu trzech dni

Niezwykły Anglik dotykiem leczy chorych

(Dokończenie ze str. 1)

— Skąd Pan to wie?

— Och, wielokrotnie. W różnych krajach przechodziłem serie skomplikowanych testów i badań medycznych oraz naukowych, które to wykazały.

— A kiedy się to u Pana objawiło, względnie kiedy to wykryto?

— Mając 3 lata leżałem na niegroźne zapalenie płuc w jednym z pediatrycznych szpitali londyńskich. Po kilku dniach mojego pobytu lekarze stwierdzili zadziwiającą poprawę stanu zdrowia u wielu dzieci, z którymi się stykałem. Z początku lekarze nie wiedzieli co się dzieje, potem doszli do tego, że przyczyna uzdrowień musi być coś we mnie dlatego zamiast dwóch tygodni, leżałem wtedy w szpitalu blisko 2 miesiące.

— A w jaki sposób przygotowuje się Pan (czy swój organizm) do seansu? Odbywają się one przecież — np. w Krakowie — w atmosferze wielkiego tumultu, podniecenia i hałasu tłumu.

— Widzi Pan, ja się koncentruję wyłącznie na chorobie pacjenta. Robię to bardzo szybko — i nic mi już wtedy nie jest w stanie przeszkodzić.

— Czy mógłby Pan wymienić schorzenia, które łatwiej usuwać lub łagodzić?

— Mam do czynienia w zasadzie z wszystkimi chorobami. Ale muszę jedno powiedzieć. Możliwość wyleczenia zależy od stadium rozwoju choroby, np. w wypadkach paraliżu trwającego już ok. trzech lat, niewiele jestem w stanie pomóc gdyż układ nerwowy, komórki, uległy nieodwracalnym zmianom i zniszczeniu. Z przypadkami nowotworów natomiast jest tak, że jeżeli wg diagnozy medycznej śmierć pacjenta ma nastąpić mniej więcej za ok. dwa miesiące, to również szanse na może wyleczenie są niewielkie, ale kiedyś przeprowadzałem leczenie 100 pacjentów w podobnym stanie i po kuracji ok. 20 z nich wyzdrowiało. Całość eksperymentu przeprowadzana była pod nadzorem autorytetów medycznych w jednym z zachodnich szpitali. Nie jestem też w stanie leczyć np. mechanicznych urazów wrodzonych u dzieci.

— Powiedział Pan przedtem 82 do 85 proc. wyleczeń. Czy jest to rzeczywiście możliwe?

— Powtarzam, że są to statystyki oficjalne. Do wielu krajów świata przybywam przecież na zaproszenie władz, lecze w klinikach, szpitalach. W Polsce, o ile wiem, takich statystyk nie prowadzi się.

— A jest Pan w Polsce prywatnie czy na czyjeś zaproszenie?

— Prywatnie, jeśli tak można powiedzieć.

— Wróćmy jeszcze do skutków leczenia, bo to chyba wszystkich najbardziej interesuje i bulwersuje. Sam słyszałem krańcowo różne opinie co do skutków Pańskiego leczenia. Czy zdarzają się przypadki całkowitego ozdrowienia z widocznej choroby?

— Rzadko, ale zdarzają się. Tu jedna z osób towarzyszących Harrisowi dodaje, że w ostatnim dniu widziała np. mężczyznę rozprostowującego po seansie rękę poprzednio całkowicie zesztywniałą i wykrzywioną wskutek reumatyzmu.

— Ilu ludzi przyjął Pan w Krakowie?

— Przez trzy dni prawie 10 tysięcy. Przy czym są w tej liczbie przypadki indywidualne, których mam ok. 15 na godzinę w trakcie leczenia dotykowego.

— Czy takie olbrzymie tempo przyjęć nie ma wpływu na potencjalne rezultaty leczenia?

— Blisko 20-letnia praktyka dowiodła, że absolutnie nie.

— Jak często uprawia Pan swoją praktykę?

— Prawie codziennie, przez cały rok.

— I nie jest Pan zmęczony takim życiem? Dużo Pan podróżuje?

— Bez przerwy jeżdżę po całym świecie. W Polsce jestem np. już 7 raz. Z Warszawy lecę na dzień dwa do Londynu, a potem do Indonezji i nie jestem tym życiem zmęczony, choć często pracuję 18 godzin na dobę w wielkich halach, audytoriach czy kościołach. Bo to życie jest jedynym jakie znam. Poza tym staram się żyć tak, aby maksymalnie wykorzystać potencjał dany mi przez przyrodę. Jestem naprawdę szczęśliwy że mogę przynosić pomoc ludziom.

— Na co przeznacza Pan dochody ze swej działalności?

— Nie czerpię z niej absolutnie żadnych zysków. Mam niewielkie biuro w Londynie i to wszystko. Reszta opiera się na przyjaźniach i działaniu ludzi dobrej woli. Ja nie mam nawet rodziny, w moim życiu nie ma na nią skrawka miejsca, żadnych zainteresowań, żyję tylko leczeniem.

— Ilu ludzi przejdzie przez Pana ręce w tym roku?

— Liczę że ponad milion.

— Dziękuję, że zgodził się Pan na tę rozmowę.

Krzysztof W. KASPRZYK

Długotrwały spór zaszkodził lewicy

Obóz rządowy wygrał wybory we Francji

PARYŻ PAP. Dziś nad ranem opublikowano w Paryżu nieoficjalne wyniki wyborów powszechnych, które odbyły się w niedzielę we Francji. Obóz rządowy zdobył 291 mandatów a opozycja lewicowa 200.

GŁOSOWANIE przeprowadzono w 423 okręgach, w których w pierwszej turze, 12 marca, żaden z kandydatów nie uzyskał ponad 50 procent głosów, a tym samym mandatu. W pierwszej turze rozdzielono 68 mandatów, z czego 63 przypadły obozowi rządowemu, a 5 opozycji lewicowej.

W DRUGIEJ turze uprawnionych do głosowania było ponad 31 mln obywateli. Ze względu na doniosłe znaczenie wyborów, frekwencja była wyjątkowo wysoka — około 85 proc. — wyższa nawet niż w pierwszej turze, kiedy to sięgała 83 proc. Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z godz. 23.00, na 374 okręgi obóz rządowy odniósł zwycięstwo w 230, a opozycja lewicowa w 143. Jeden mandat zdobył kandydat zaliczany do grupy „różnych".

Druga tura wyborów parlamentarnych uważana jest za zwycięstwo prezydenta Valery'ego Giscarda d'Estaing, który 27 stycznia, a na stępnie 11 marca apelował do Francuzów, by głosowali na kandydatów obozu rządowego. To zwycięstwo potwierdza też wzrost liczby mandatów, zdobytych przez partie tworzące Unię na rzecz Demokracji Francuskiej (republikanie, centryści i radykałowie), która odwołuje się bezpośrednio do programu umiarkowanych reform, zawartego w znanej pracy Valery'ego Giscarda d'Estaing "Demokracja Francuska".

OGRANICZONY sukces lewicy tłumaczy się w Paryżu przede wszystkim długotrwałym, wielomiesięcznym sporem między komunistami a socjalistami wokół aktualizacji wspólnego programu. Polemika ta musiała podważyć jedność działania i załamać „dynamikę lewicy".

Nie wyklucza się, że obecnie socjaliści mogą zmienić swą strategię działania i — jak to oświadczył jeszcze przed drugą turą ich przywódca, Francois Mitterrand — odstąpią od wspólnego programu, poszukując nowych form walki z obozem rządowym.

Ropa płynie w kierunku kanału La Manche

LONDYN PAP. Część ropy naftowej z rozbitego tankowca liberyjskiego, gnana wiatrami, przesuwa się z wolna w kierunku kanału La Manche i jest prawdopodobne, że dotrze do południowych wybrzeży W. Brytanii.

Dziś, do akcji ratowniczej przystąpiły statki brytyjskie. 5 jednostek załadowanych detergentami wyruszyło w kierunku unoszącej się na morzu plamy naftowej. Działania te W. Brytania podjęła zarówno w obronie własnego środowiska naturalnego, jak i na skutek wystosowanej przez Francję prośby o pomoc w likwidowaniu skutków katastrofy tankowca „Amoco Cadiz".

Konfiskata 2 ton haszyszu

RZYM PAP. Policja włoska przechwyciła w porcie Brindisi dwie tony haszyszu przemycanego w samochodzie ciężarowym. Aresztowano Holendra, który prowadził pojazd. Przyjechał on z narkotykami promem z Korfu w Grecji, a wiózł je do Holandii. Była to czwarta konfiskata większej ilości narkotyków w tym rejonie w ciągu ostatnich 2 miesięcy.

Swoboda seksualna zagraża życiu

LONDYN PAP. Coraz więcej brytyjskich lekarzy zgadza się z teorią, że rosnąca swoboda seksualna wśród dorastających dziewcząt zagraża ich zdrowiu i życiu. Ogólna dostępność pigułki antykoncepcyjnej i łatwość jej stosowania powoduje, że dziewczęta rozpoczynają życie seksualne w bardzo wczesnym wieku. Lekarze twierdzą, że fakt ten zwiększa ryzyko zachorowalności na raka szyjki macicy. Coraz częściej notuje się przypadki tego rodzaju schorzeń wśród dziewcząt przed 20 rokiem życia, które dużo wcześniej rozpoczęły życie seksualne.

Duża swoboda seksualna i idący za tym wzrost chorób wenerycznych zwiększała także niebezpieczeństwo ciąży pozamacicznej, która powoduje śmierć płodu i poważnie zagraża życiu kobiety.

Konkurent termometru rtęciowego

MOSKWA PAP. Konkurentem termometru rtęciowego nazwano błonę zawierającą ciekłe kryształy, która na każdą zmianę temperatury reaguje zmianą zabarwienia. Opracowano ją w Instytucie Kryształów Akademii Nauk ZSRR. Specjalna błona przybiera określone barwy przy danych temperaturach, a dla dokonania pomiaru ciepła, wystarczy tylko jedna sekunda.

TORNADO, które przeszło 18 bm. nad Delhi spowodowało śmierć ponad 20 osób. Około 700 osób zostało rannych.

NA ZDJĘCIU: wywrócony wichurą samochód na jednej z ulic Delhi.

CAF—AP—telefoto

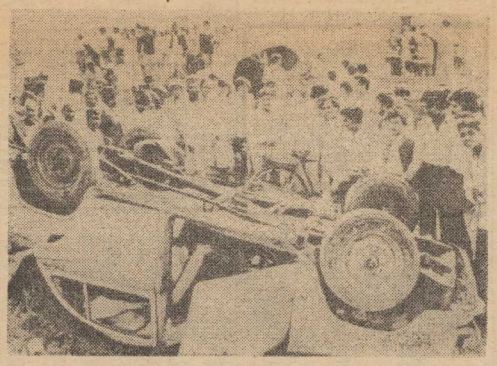

Uczą się rosyjskiego

JĘZYK rosyjski stale się coraz bardziej popularny na świecie. Nie liczące Związku Radzieckiego obecnie na świecie uczy się tego języka aż 20 mln osób. Od 1975 r. jęz. rosyjski, który jest jednym z 6 oficjalnych języków ONZ, posiada konsultatywny status UNESCO. Międzynarodowe Stowarzyszenie Języka i Literatury Rosyjskiej MAPRIAŁ skupia obecnie 112 członków z 43 krajów.

Obława nie przynosi rezultatów

Czerwone Brygady kpią z policji

(Dokończenie ze str. 1)

W NIEDZIELĘ czwartego dnia po krwawej akcji porwania Aldo Moro, w Rzymie trwały intensywne poszukiwania kryjówki terrorystów. Policja w dalszym ciągu nie wyklucza, że ze względu na gęstą sieć kontroli w całym mieście, nie opuścili oni wciąż jeszcze strefy Monte Mario — dzielnicy, w której nastąpiło porwanie.

OD SOBOTY wieczorem, w gigantycznej obławie na porywaczy uczestniczy wojsko. Decyzja wprowadzenia do akcji oddziałów wojska, podjęta w sobotę po południu, po naradzie premiera Giulio Andreottiego z ministrami obrony, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, została jednomyślnie zaaprobowana przez wszystkie pięć partii, popierających obecny rząd w parlamencie.

Od soboty w południe wiadomo, że Aldo Moro żyje i jak dotąd nie poniósł uszczerbku na zdrowiu.

Policja włoska sporządziła dotychczas rysopisy trzech domniemanych uczestników czwartkowego zamachu, wśród nich jedynej kobiety, która przypuszczalnie brała udział, zarówno w porwaniu Aldo Moro, jak i w śmiertelnym zamachu tydzień wcześniej na sierżanta policji Rosario Berardiego w Turynie. Została ona zidentyfikowana jako Brunhilde Petramet, 30 lat, ostatnio zamieszkała w Monachium. Według niektórych informacji, ustalono także tożsamość terrorysty, który podczas czwartkowej akcji kierował jednym z samochodów.

W RZYMIE podano do wiadomości, że w poszukiwaniach porywaczy Aldo Moro bierze udział także 32 przybyłych z RFN specjalistów z zachodnioniemieckiego ośrodka do walki z terroryzmem. Wiadomość tę łączy się tu z hipotezą, że w porwaniu Aldo Moro brało udział kilku terrorystów narodowości niemieckiej.

Aktualności DNIA

SESJA MINISTRÓW GOSPODARKI I FINANSÓW EWG

DZIŚ odbędzie się w stolicy Belgii jednodniowe posiedzenie ministrów gospodarki i finansów krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Na porządku obrad znajduje się sytuacja ekonomiczna i społeczna Wspólnego Rynku, a przede wszystkim problem bezrobocia. Ministrowie zajmą się ponadto kwestią przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu, która odbędzie się w dniach 7 i 8 kwietnia w Kopenhadze.

WZNOWIENIE PROCESU CROISSANTA

W STUTTGARCIE ma być wznowiony dzisiaj proces sądowy przeciwko Klausowi Croissantowi, obrońcy grupy terrorystów zachodnioniemieckich Baader-Meinhof. Akt oskarżenia zarzuca mu nielegalne wspieranie tej organizacji. K. Croissant szukał azylu politycznego we Francji, nie został on mu jednak przyznany. Na podstawie porozumienia o ekstradycji między RFN i Francją K. Croissant został przekazany władzom zachodnioniemieckim.

APEL SYRII

SYRIA wezwała wszystkie państwa arabskie, aby przezwyciężyły dzielące je różnice i podjęły niezbędne kroki w celu przeciwstawienia się niebezpiecznej sytuacji, jaka powstała w wyniku inwazji Izraela na Liban południowy.

DEMONSTRACJA W KARACZI

W KARACZI doszło do demonstracji przeciwko wyrokowi śmierci ogłoszonemu przez sąd w Lahore na byłego premiera Pakistanu, Zulfikara Ali Bhutto. Policja aresztowała 50 osób za zorganizowanie tej demonstracji.

LEWICA HISZPAŃSKA POTĘPIA TERRORYSTÓW

WSZYSTKIE centrale związkowe działające w Kraju Basków, z komisjami robotniczymi na czele, potępiły we wspólnym komunikacie sprawców terrorystycznego zamachu bombowego z 17 bm. na znajdującą się w budowie elektrownię atomową w Lemoniz. W wyniku tego zamachu zginęło — jak wiadomo — 2 robotników, a 14 zostało rannych. Związki zawodowe oświadczyły w swoim komunikacie, iż „metody terroru są sprzeczne z interesami mas pracujących".

EPIDEMIA CHOLERY W TANZANII

W WIELU okręgach Tanzanii nadal szerzy się epidemia cholery. W stolicy kraju Dar es Salaam przypadki tej choroby notuje się nieustannie od listopada ub. r. Władze tanzańskie w obawie przed dalszym rozszerzaniem się epidemii w tym mieście powzięły decyzję zamknięcia wszystkich targowisk. W ubiegłym tygodniu, na polecenie rządu zamknięto w stolicy wszystkie szkoły.

„Największe oszustwo stulecia" (2)

Przemysł fałszerzy obrazów

JA dostawałem tylko 500 tys., ale byłem zadowolony". Ten sam Peretti przyznał z dumą w śledztwie: **„Tak, to ja namalowałem przed 30 laty ten słynny obraz Chirico z „epoki metapsychicznej".**

W aferze „centrali" postawiono w stan oskarżenia 17 osób. Dwie spośród nich oddały się w ręce policji we Florencji. Osiem zostało skazanych zaocznie.

Obecnie w wielu miastach włoskich zrozpaczeni kolekcjonerzy, oszukani przez „centralę" przynoszą specjalistom muzealnym sterty falsyfikatów w złudnej nadziei, że jednak są to autentyki. Można sobie zadać pytanie: jak mogło tylu ludzi dać się nabrać oszustom? Dowódca karabinierów wyjaśnia: **„Ostatecznie wynalazek organizacji był tak prosty jak jajko Kolumba. Był to tzw. trick z podwójnym płótnem, którego wcale nie wymyślił Lombardi, chociaż tak twierdzi. Po prostu naciąga się wierzchnią stronę czystego lub już zamalowanego płótna na odwrotną stronę oryginalnego obrazu, podpisane go przedtem przez samego twórcę w obecności notariusza, a następnie oddziela się oba płótna i gotowe!".** Dlatego właśnie Chirico mógł u swego notariusza podpisywać falsyfikaty swych obrazów.

On też właśnie, jak twierdzi prokurator florencki Cariti i sędzia śledczy Antonio Spremola, jest główną ofiarą fałszerzy. Chirico bowiem już od 20 lat kwestionował autentyczność wielu przypisywanych mu obrazów, jednakże jego protesty były daremne. Zarzucano mu, że traci pamięć, że nie przyznaje się do swych najbardziej znanych i najulubieńszych obrazów z młodości, że mści się w ten sposób na krytykach, surowo oceniających jego twórczość współczesną. Chirico wytoczył swym oskarżycielom ponad 10 procesów, które przegrał, tracąc tym samym wszelką wiarygodność. Czy doczekał się rehabilitacji? Przyznanie prasy włoskiej, że „malowidła przypisywane Chirico były naprawdę falsyfikatami" jest słabą pociechą dla 89-letniego człowieka, który jak się wydaje był systematycznie dyskredytowany przez ludzi pragnących nadal bezkarnie prowadzić swe ciemne interesy. **„Oburzałem się dwadzieścia lat** — mówi z westchnieniem Chirico. — **Jakże bowiem malarz z prawdziwego zdarzenia mógłby wypierać się swego dzieła? Teraz już jestem zmęczony. Teraz walczy moja żona".**

Czy „casus Chirico" został wyjaśniony? W czasie mej wizyty w rzymskim mieszkaniu malarza, pani De Chirico pokazuje mi grube albumy zawierające setki fotografii falsyfikatów Chirico. Są tam m. in. falsyfikaty słynnych „Placów włoskich", które urzekły Guillaume Apollinaire'a i André Bretona. Fałszerze sprzedawali je za 100 do 200 milionów lirów.

„Czy eksperci lub dyrektorzy muzeów, którzy kupowali te malowidła, nie powinni byli zwrócić uwagi, że są to bohomazy? — mówi pani De Chirico. — **Całe nasze życie było zatrute przez fałszerzy. Różni ludzie przychodzili do mojego męża i błagali go, aby podpisał ewidentne falsyfikaty. Jeden z nich próbował nawet sfingować samobójstwo w naszym salonie.**

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Prawdziwa cnota..."

Odpowiadają na krytykę

WYDANO POLECENIA

— W ZWIĄZKU z artykułem pt. „Usprawnienie", Centrala Handlowa Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych w Warszawie komunikuje, że słuszne uwagi autora artykułu zostały uwzględnione. Nie racjonalny przewóz przewodów z fabryki w Zalomiu do Hurtowni Artykułów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy i następnie do Nakła został zlikwidowany, zgodnie z porozumieniem podpisanym przez zainteresowane strony.

Na tle tej sprawy pragniemy równocześnie wyjaśnić sens porozumienia, zawartego między naszą Centralą a „Centrolekslem".

Hurtownie Artykułów Elektrotechnicznych „Elmet" od wielu lat zaopatrują odbiorców krajowych rów nież w przewody identyczne lub zamienne z tymi, które w niektórych przypadkach były dostarczane przez kablownie bezpośrednio do odbiorców. O tym bezpośrednim powiązaniu odbiorcy z kablownią, nie decydował w większości przypadków rachunek ekonomiczny, lecz organizacyjne podporządkowanie odbiorcy określonemu resortowi.

Realizując swoje zamówienia za pośrednictwem rejonowej hurtowni, odbiorca uzyskuje niewątpliwe korzyści przez współpracę z jednym dostawcą, skrócenie okresu wyprzedzenia w składaniu zamówień, możliwości zmiany specyfikacji potrzeb, lub rezygnacji z zamówionych ilości, zmniejszenie kosztów finansowania i składowania zapasów oraz przybliżenie dostawcy do odbiorcy.

Z tych przyczyn również ZSJ w Nakle sprzedają produkowane przez siebie przedłużacze i sprzęt instalacyjny elektryczny za pośrednictwem rejonowych hurtowni „Elmet" oraz zakupują szereg artykułów elektrotechnicznych w hurtowni artykułów elektrotechnicznych w Bydgoszczy.

W wyjątkowych przypadkach, gdy odbiorca zużywa całowagonowe dostawy jednego typu przewodów w krótkim okresie, dostawy winny niewątpliwie następować w trybie tranzytu bezpośrednio z kablowni.

Dla uregulowania tej sprawy wydaliśmy odpowiednie polecenia wszystkim hurtowniom w kraju.

Dyrektor
mgr B. GIŃSKI

UPORZĄDKOWANO NUMERACJĘ

— ODPOWIADAJĄC na notatkę pt. „Na ul. Zawadzkiego potrzebne tablice informacyjne", dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej informuje, że budynki mieszkalne na Osiedlu Kłodnowica są obecnie oznakowane następująco: na każdym budynku, oprócz podświetlonego numeru porządkowego, zamocowano na narożnikach od strony wejścia, oznakowane tablice informacyjne o kolejności numerów poszczególnych klatek schodowych.

Uznając konieczność uzupełnienia informacji wizualnej, zleciliśmy wykonanie tablic blaszych z czarnym napisem, z oznaczeniem ulicy i numerów porządkowych. Przykładowo: ul. Gen. A. Zawadzkiego 176, 174, 172, 170.

Tablice te będą zawieszone na budynkach w sposób umożliwiający odczytanie ich od strony ulicy głównej.

Ponadto zamierzamy wykonać barwne plansze zawierające plan zabudowy całego osiedla. Umożliwi to odszukanie właściwego adresu już przy wejściu na teren rozległego osiedla, bez konieczności przemierzania go wzdłuż i wszerz.

Z-ca dyrektora
d/s eksploatacji
mgr Tadeusz WINCZAKIEWICZ

EPILOG KOŁOMYJKI Z BAGAŻEM

— W ODPOWIEDZI na krytyczną notatkę pt. „Kołomyjka z bagażem", dyrekcja WUSP Oddział „Uniwersum" informuje że przeprowadzono postępowanie wyjaśniające mające na celu stwierdzenie okoliczności, w wyniku których doszło do zaginięcia bagażu zdanego do przechowania na Dworcu Głównym w Szczecinie.

Pracownik tej przechowalni ob. F. Fiedorowicz złożył pisemne oświadczenie, że w dniu 21 stycznia br. wydał omyłkowo bagaż nr 09688 zamiast bagażu oznaczonego numerem 09680. Nie było potem możliwości wyegzekwowania zwrotu pomyłkowo wydanego bagażu przed wydaniem następnego. Został on wydany 25 stycznia br. właścicielowi i to na podstawie oświadczenia złożonego w obecności funkcjonariusza MO, z uwagi na fakt zagubienia kwitu bagażowego, który wykorzystał nieznany osobnik.

W związku z tym dyrekcja Oddziału „Uniwersum" przesłała Czytelniczce „Kuriera" 1000 zł. jako odszkodowanie za poniesione straty. Dyrektor Oddziału „Uniwersum" Stanisław Świtalski powiadomił również redakcję, że wobec winnego pracownika przechowalni bagażu na Dworcu Głównym w Szczecinie, zastosowane będą surowe sankcje dyscyplinarne. Natomiast kierownicze z przechowalni zwrócono ostrą uwagę za nietaktowne zachowanie się wobec właścicielki zaginionego bagażu.

Niewymowne z... węgla

PRASA amerykańska informuje, że piloci wojskowi USA mają wkrótce otrzymać nowy rodzaj... „niewymownych". Materiałem do tych celów ma być preparowany nadzwyczaj drobny proszek węgla aktywnego, utrzymywany między warstwami tkaniny. Dzięki silnej porowatości, jaką odznacza się ten materiał, utrzymuje on dobrze ciepło, chroni natomiast przed toksycznymi gazami, bakteriami i płynem radioaktywnym. Tkaninę wytwarza się w W. Brytanii. Wynalazca sugerował, aby używać jej na zasłony okienne w kuchniach. Zasłony takie służyłyby jako pochłaniacze zapachów.

INDIE. Świątynia poświęcona bogini szczęścia i piękności — Lakszmi należy do najbardziej oka załych budowli Delhi. Zespół architektoniczny obejmuje kilka budynków, symboliczne rzeźby i wspaniały ogród z fontannami.
(Fot.: CAF-ADN)

Geologiczna mapa USA

SŁUŻBA geologiczna USA opracowała na podstawie najnowszych badań nową mapę geologiczną tego kraju. Pokazano na niej główne struktury geologiczne i jednostki tektoniczne. Nowością jest wyodrębnienie najstarszych platform prekambryjskich — tworzących kontynent amerykański. Mapa ma duże znaczenie dla dalszych badań z zakresu geologii regionalnej i teoretycznej tej części Ameryki Północnej.

Gospodarka żywnościowa

Bez techniki nie będzie chleba

PRZED rokiem, 22 marca 1977 r., Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło stan prac przygotowawczych do uruchomienia produkcji zunifikowanej, nowoczesnej rodziny ciągników na licencji firmy Massey-Ferguson-Perkins. Ich produkcja rozpocznie się w tym roku. W czerwcu br. załoga „Ursusa" przystąpi do pierwszego, „szkolnego" montażu ciągnika Ursus MF-235. Równocześnie utrzymana zostanie — w myśl decyzji IV Plenum KC PZPR — produkcja ciągników Ursus C-330, C-355, C-385. Dzięki temu już w 1980 roku będzie można zwiększyć produkcję ciągników do ponad 100 tys. rocznie.

JEST więc szansa, by w nad chodzącym pięcioleciu rolnictwo podwoiło ciągnikowy majątek. Realizacja tych zadań stanowi część programu dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa, przyjętego w roku 1974 przez XV Plenum KC PZPR.

„Decyzją o wielkiej doniosłości dla mechanizacji polskiego rolnictwa — czytamy w wygłoszonym wówczas referacie programowym Biura Politycznego KC PZPR — jest rozpoczęcie produkcji nowej rodziny ciągników średniej mocy w oparciu o zakupioną licencję oraz zapewnienie rolnictwu wyposażenia w ciężkie ciągniki przy współpracy Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Rozbudowa i rekonstrukcja przemysłu ciągnikowego będzie jednym z czołowych zadań gospodarki narodowej w przyszłym planie pięcioletnim".

Jak zatem realizowane jest to zadanie?

ROZBUDOWA, a praktycznie budowa nowego „Ursusa" — 71 jego obiektów — trwa już od trzech lat, od jesieni 1974 roku, kiedy to Zrzeszenie Przemysłu Ciągnikowego „Ursus" podpisało z firmą Massey-Ferguson-Perkins kontrakt licencyjny. W wielu obiektach — halach montażowych, liniach, drozach do jazdowych trwają obecnie prace wykończeniowe.

Kontynuowane są również roboty budowlano-inwestycyjne w zakładach filialnych „Ursusa" — w Gorzowie Wlkp., Chełmie, Nisku, Ostrowie Wlkp. i Włocławku. Równocześnie wiele zakładów przemysłu maszynowego i chemicznego podjęło prace, których celem jest przygotowanie się do kooperacyjnej współpracy z finalnym producentem ciągników.

Wprowadzany obecnie w życie program rozwoju przemysłu ciągnikowego obejmuje — obok ciągników licencyjnych o mocy od 38 do 79 KM i ciągników z rodziny C (o podobnych lub zbliżonych mocach) — także ciągniki ciężkie (ponad 100 KM). Zapotrzebowanie na nie wzrastać będzie w naszym kraju w miarę koncentracji ziemi w rolnictwie, a zwłaszcza w miarę zwiększania się areału i liczby gospodarstw uspołecznionych. W minionym pięcioleciu przeciętny obszar użytków rolnych w przedsiębiorstwach PGR zwiększył się z 907 ha do ponad 3 tys. ha. Również przeciętna wielkość rolniczych spółdzielni produkcyjnych ostatnio zdecydowanie wzrasta.

Na rozbudowę przemysłu ciągnikowego oraz na liczne inwestycje związane z tym programem przeznaczamy w bieżącej pięciolatce po nad 50 mld zł. Dotyczy to wydatków głównie w przemyśle maszyn ciężkich i rolniczych, a także w resorcie chemii i w resorcie przemysłu maszynowego. Zakłady przemysłu chemicznego muszą znacznie zwiększyć i przystosować do nowych, gwałtownie wzrastających potrzeb produkcję gumowych artykułów technicznych, przede wszystkim opon ciągnikowych. Przemysł motoryzacyjny zobowiązano do zapewnienia przemysłowi ciągnikowemu kilkuset różnych części. Obliczono, że np. do zmontowania „Ursusa MF 235 potrzeba 2 300 części, ale „Ursus" — łącznie z zakładami filialnymi — może wykonać 1367. Tak więc na kooperację z innych resortów, przede wszystkim z przemysłu chemicznego i maszynowego, przypadnie aż 936 pozycji...

Oczywiście, zasadnicza sprawa jest budowa obiektów i przygotowanie ZPC „Ursus" do podjęcia produkcji ciągników licencyjnych. W ubiegłym roku praktycznie zakończono (w stanie surowym) budowę hali produkcji silników, podwozi i montażu głównego oraz rozpoczęto w tych obiektach roboty instalacyjne. Chodziło bowiem o to, by już w pierwszych dniach 1978 roku wprowadzić tam maszyny i urządzenia, na których w czerwcu br. rozpocznie się pierwszy próbny montaż ciągnika licencyjnego.

Wymagało to nie tylko wytężonej pracy tysięcy ludzi zatrudnionych w przedsiębiorstwach wykonawczych. Potrzebna była również mrówcza praca organizatorska i to zarówno w kraju, jak i za granicą, w siedzibie licencjodawcy — brytyjskiej organizacji firmy MFP. Na czym polegała ta praca?

Poza przygotowaniem ludzi do podjęcia tej produkcji (szkolenie w angielskich ośrodkach i zakładach produkcyjnych) należało przede wszystkim podjąć trud przejęcia dokumentacji technicznej licencji. Zajmuje się tym Ośrodek Polski w centrum szkoleniowym Massey-Ferguson-Perkins w Stoneleigh. Szef ursusowskiej części tego ośrodka inż. Jerzy Wyzladała informuje, na czym polega praca ośrodka zatrudniającego kilkudziesięciu ludzi:

**— Jest to, ogólnie biorąc, dostosowywanie produktu licencyjnego do polskich warunków. Chodzi przy tym nie tylko o to, by nie zatracić cech klifikacyjnych wyrobu, ale o to, by dać polskim rolnikom ciągnik, który mogliby użyć nawet do transportu. Produkt licencyjny jest żywy w tym sensie, że każde usprawnienie, każda zmiana zaproponowana w którekolwiek fabryce MFP zglasza się do centrali firmy i otrzymuje tzw. kartę zmian. Dzięki klasyfikacyjnym wyrobom

Arka lepsza w derbach Wybrzeża

W piłkarskiej ekstraklasie nie ma faworytów

WYTYPOWAĆ końcowy wynik w meczu o mistrzostwo polskiej ekstraklasy piłkarskiej to sztuka nie lada. 24 kolejka spotkań mistrzowskich znowu przyniosła kilka nieoczekiwanych rozstrzygnięć.

LIDER tabeli — piłkarze Wisły podejmowali groźnego rywala w walce o tytuł — Lecha Poznań i mieli szansę powiększenia przewagi. Wykorzystali ją tylko połowicznie, remisując 1:1. Niewiele brakowało jednak, a straciliby dwa punkty, gdyż wyrównująca bramka padła dopiero na kilka minut przed końcem pojedynku. Grający wyśmienicie w tym roku Śląsk Wrocław „potknął się" w Łodzi, przegrywając z Widzewem 0:1 i tracąc drugą lokatę w tabeli. Śląsk wystąpił bez dwóch czołowych zawodników: Z. Gariowskiego i J. Erlicha. Inny zespół ścisłej czołówki ŁKS Łódź gościł w Mielcu i wrócił do Łodzi z bagażem czterech bramek. Stal wygrała bowiem 4:0, demonstrując wyraźny wzrost formy. Dwie bramki w tym spotkaniu strzelił H. Kasperczak, jedna A. Szarmach — grający już lepiej niż to ostatnio bywało.

W Warszawie doszło do rewanżu za półfinałowy pojedynek Pucharu Polski — Legia grała z Zagłębiem Sosnowiec. Wojskowym udał się ten rewanż, wygrali 3:2, po meczu ciekawym, ale nie stojącym na wysokim poziomie. Trwa fatalna passa Górnika Zabrze, który w niedzielę doznał kolejnej porażki (w Bytomiu z Szombierkami 0:1) i ma już minimalne szanse na utrzymanie się w ekstraklasie.

Arka Gdynia — Pogoń Szczecin 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 42 min. K. Adamczyk. Widzów ok. 15 tys.

Gospodarze sdyńskiego meczu przygotowali płytę stadionu bardzo starannie i piłkarze obu drużyn mieli dobre warunki do gry. Gospodarze od początku zdecydowanie przeważali i w pierwszych 45 minutach Pogoń tylko sporadycznie próbowała kontratakować. Z wielu gorących sytuacji pod bramką szczeńińską jedną tuż przed przerwą wykorzystał Krzysztof Adamczyk.

Po zmianie stron oczekiwano, że gdynianie zdobędą dalsze bramki. Wprawdzie Pogoń więcej atakowała i gra stała się bardziej interesująca, ale gospodarze w tym okresie gry nie atakowali już tak często pilnując własnej bramki.

Z kadrowiczów dość nierówno grał obrońca Pogoni Wawrowski, natomiast Janusz Kupcewicz z Arki miał cały czas „opiekuna" w osobie Krawczyka. Nie przeszkodziło to jednak piłkarzowi Arki na włączenie się do kilku groźnych akcji na bramkę szczecińską.

Wyniki i tabele

I LIGA

Arka — POGOŃ	1:0 (1:0)
Legia — Zagłębie	3:2 (1:1)
Ruch — Odra	1:3 (0:1)
Stal — ŁKS	4:0 (2:0)
Szombierki — Górnik	1:0 (1:0)
Widzew — Śląsk	1:0 (0:0)
Wisła — Lech	1:1 (0:1)
Zawisza — Polonia	0:1 (0:0)

TABELA

1. Wisła	33:16	26—19
2. Lech	30:18	24—21
3. Śląsk	29:19	31—23
4. Legia	27:21	41—26
5. Stal	27:21	30—21
6. ŁKS	26:22	22—20
7. Odra	24:24	28—26
8. Arka	24:24	22—25
9. Polonia	23:25	22—19
10. Zagłębie	22:26	28—29
11. Szombierki	22:26	18—24
12. Widzew	22:26	24—31
13. Zawisza	20:28	20—25
14. POGOŃ	20:28	25—35
15. Ruch	19:29	21—29
16. Górnik	17:31	21—25

II LIGA PIŁKARSKA

GRUPA PÓŁNOCNA

Avia — Arkonia	0:2 (0:0)
Olimpia — BKS Bydgoszcz	0:0
Bałtyk — Start	4:0 (0:0)
Gwardia K. — Warta	0:0
Gwardia W. — Radomiak	4:2 (1:1)
Jagiellonia — Polonia	2:0 (1:0)
Stoczniowiec — Motor	0:1 (0:1)
Zagłębie — Lechia	0:1 (0:0)

TABELA

1. Gwardia W.	27:5	26—9
2. Lechia	24:8	18—8
3. Motor	19:13	19—11
4. Avia	19:13	15—11
5. Radomiak	18:14	19—16
6. Zagłębie	17:15	16—9
7. Bałtyk	17:15	19—12
8. Warta	17:15	14—14
9. Stoczniowiec	15:17	13—13
10. Olimpia	15:17	13—21
11. Gwardia K.	14:18	16—18
12. Polonia	14:18	17—21
13. ARKONIA	11:21	19—24
14. BKS	11:21	13—22
15. Jagiellonia	9:23	17—25
16. Start	9:23	14—37

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ KOBIET

AZS K. — AKS	17:12 (7:5)
Cracovia — Ruch	17:20 (6:10)
Skra — AZS Wr.	21:21 (8:10)
POGOŃ — Sośnica	21:10 (11:7)
Start G. — Start E.	14:13 (6:6)

TABELA

1. Ruch	28:0	326—204
2. Skra	19:9	238—206
3. Start	16:12	282—226
4. AZS K.	16:14	249—260
5. AZS Wr.	15:15	253—243
6. AKS	14:14	218—221
7. Cracovia	13:17	241—256
8. Start E.	12:16	208—232
9. Sośnica	6:24	208—241
10. POGOŃ	5:23	210—265

II LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN

Polonia B — Start G.	76:79 i	89:74
Spójnia — Gwardia W.	57:60 i	94:80
Turów — AZS K.	94:78 i	87:99
Pogoń — AZS P.	93:76 i	110:75
Zagłębie S. — Zastal	78:93 i	96:74

TABELA

1. Turów	63	3561—3071
2. Zagłębie	61	3194—2888
3. Start	56	3362—3314
4. Spójnia	55	2866—2815
5. Gwardia	53	2936—2978
6. Polonia	53	2791—2933
7. Zastal	53	2888—2879
8. AZS K.	53	2963—3001
9. POGOŃ	52	2855—3032
10. AZS P.	40	2916—3493

Komunikat Totalizatora Sportowego

I losowanie:
2 — 21 — 25 — 29 — 32 — 38
dodat. 31
II losowanie:
5 — 13 — 30 — 36 — 38 — 42
Końcówka banderoli: 3097

Piłka ręczna

Pogoń pokonała Sośnicę

PO nieudanym występie z AZS Wrocław tym razem szczecińscy nistki Pogoni wypadły znacznie lepiej zwyciężając wczoraj Sośnicę Gliwice 21:16 (11:7). Mimo zdobycia dwóch punktów szczecinianki w dalszym ciągu okupują ostatnią pozycję w tabeli. W meczu outsiderów rozgrywek, bowiem zespół z Gliwic plasuje się na przedostatnim miejscu, korzystniejsze wrażenie robiła drużyna prowadzona przez trenera Z. Romańskiego. Dziewczęta nasze grały przede wszystkim odważniej, od czasu do czasu przeprowadzały szybkie ataki oraz dość często i celnie rzucały co przy dobrej postawie bramkarki Malinowskiej przyniosło końcowy sukces.

Za tydzień drużyne Pogoni czekają dwa wyjazdowe mecze w Chorzowie z tamtejszymi siódemkami Ruchu i AKS.

W spotkaniu Pogoń — Sośnica bramki zdobyły, dla gospodarzy: Rusek — 8, Kuniszewska — 4, Bodera — 3, Tomczak — 2, Aikspin — 2, Chełminiak — 1 i Ganowska — 1; dla pokonanych: Gawol — 5, Borner — 5, J. Deda — 2, M. Deda — 1, Rosa — 1, Należińska — 1, Lorenz — 1. (jk)

MP w boksie zakończone

Czerwiński i Kuskowski nie obronili tytułów

49 INDYWIDUALNE mistrzostwa Polski w boksie zakończone. Tegoroczne mistrzostwa, podczas których odbyło się 166 pojedynków, trzeba uznać za udane. Bokserzy prezentowali bardzo dobre przygotowanie i wyśmienita kondycje. Zdecydowana większość pojedynków miała niezwykle zacięty przebieg.

TYTUŁY mistrzów Polski obronili: H. Pielesiak w wadze papierowej, L. Borkowski w koguciej, R. Golfryd w piórkowej, L. Kosedowski w lekkiej, B. Gajda w lekkośredniej i J. Rybicki w lekkośredniej. W pozostałych pięciu kategoriach wagowych, szarfy mistrza Polski wywalczyli: H. Średnicki w muszej, Z. Kicka w półśredniej, W. Niemkiewicz w średniej, J. Gertat w półciężkiej i A. Biegalski w ciężkiej.

Najlepszym pięściarzem turnieju uznany został Zbigniew Kicka. Po mistrzostwach bokserów czekają przygotowania do najważniejszej tegorocznej imprezy, II mistrzostw świata w Belgradzie.

Z zawodników szczecińskich najlepiej wypadli: R. Czerwiński i A. Kuskowski, który w tym roku musieli zadowolić się tytułami wicemistrzów kraju.

W muszej doszło do rewanżu za ubiegłoroczne mistrzostwa. H. Średnicki, który za wszelką cenę chciał zademonstrować swoją wyższość, miał jedynie w pierwszym starciu trudności ze swym rywalem. Czerwiński, wyższy o głowę od Średnickiego, zadawał lewe proste. Średnickiemu udało się skrócić dystans dopiero w drugim starciu, a zdecydowaną przewagę uzyskał w trzecim. Po seriach tego ciosów Czerwiński został wyliczony pod sam koniec walki. Średnicki wygrał 4:1.

Bardzo zacięty przebieg miała walka dwóch najcięższych bokserów — A. Biegalskiego i A. Kuskowskiego. Od drugiej rundy trwała ostra wymiana ciosów, a obaj pięściarze wykazali dużą wytrzymałość. Dopiero w trzecim starciu Kuskowski był dwukrotnie liczony. Chciał jednak boksować dalej i sędzia nie przerywał pojedynku. Jednogłośne zwycięstwo odniósł Biegalski.

II liga

Dobry start Arkonii

PO blisko czteromiesięcznej przerwie zainaugurowali rozgrywki piłkarze II ligi. Dobre wieści nadeszły ze Świdnika, gdzie piłkarze szczecińskiej Arkonii pokonali tam tejszą Avię 2:0 (0:0). Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Ryszard Bluma i Zygmunt Łeżak.

Zamiast awansu — degradacja

Wilki Morskie „utonęły"

W SOBOTĘ i niedziele na parkiecie WDS koszykarze szczecińskiej Pogoni rozegrali spotkania, które zakończyły tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Mimo odniesionych dwóch zwycięstw nad zdecydowanym outsiderem, zespołem AZS Poznań, 110:75 (55:41) i 93:76 (44:33) miejscowi nie mieli powodów do radości. Zdobycie kompletu punktów nie zapewniło szczecinianom ligowego bytu.

JESZCZE do zakończenia mistrzostw tliła się nadzieja, że tak przykry los nie spotka drużyny Wilków Morskich. Na końcowy układ tabeli miały wpływ oprócz wyników w Szczecinie również rezultaty uzyskane przez pozostałych kandydatów do spadku. Do pełni szczęścia brakowało, by choć jedna z trzech drużyn: Zastal Zielona Góra, AZS Koszalin oraz Polonia Bytom przegrały oba spotkania. Było to teoretycznie realne, gdyż wymienione teamy grały z potencjalnie silniejszymi rywalami i to na parkietach przeciwników. Stało się jednak inaczej. Zespoły broniące się przed degradacją wykorzystały swoją ostatnią szansę. Wydaje się, że drużyna szczecińska powinna mieć pretensje wyłącznie do siebie i jak najszybciej wyciągnąć odpowiednie wnioski z tej przykrej lekcji, jaka były zakończone wczoraj rozgrywki. Zamiast awansu do I ligi, w przyszłym sezonie, przyjdzie grać Wilkom Morskim w klasie okresowej. Sądzimy, że ta kwarantanna nie potrwa dłużej niż rok.

W rozegranych meczach punkty zdobyli — dla Pogoni: Waniorek 28 i 30, Wojtczak 31 i 20, Serafin 20 i 12, Maksel 10 i 7, Krasoń 9 i 6, Krawczyk 8 i 8, Woidyła 4 i 8, Koziorowicz 2 i 2; dla AZS: Chomicz 32 i 6, Domanowski 0 i 24, Wasik 16 i 12, Wiącek 10 i 20, Brzakała 6 i 16, Kozłowski 1 i 4, Piekarczyk 5 i 0, Szafarkiewicz 3 i 0, Biegański 2 i 0. (jk)

Hokejowe mistrzostwa świata

Drugie zwycięstwo Polaków

POLSCY hokeiści w mistrzostwach świata grupy „B" w Belgradzie wygrali pierwsze dwa mecze. O ile w spotkaniu ze Szwajcarią Polacy całkowicie panowali na lodowisku, to w meczu z Jugosławią, który wygrali 5:2 (1:1, 3:1, 1:0), mieli trudną przeprawę. Jugosłowianie przystąpili do meczu z Polską b. skoncentrowani, z dużą wolą walki. Niemal do końca drugiej tercji gospodarze prowadzili z Polakami twardy, szybki i wyrównany pojedynek.

W trzeciej tercji Jugosłowianie opadli z sił, a inicjatywę przejęli Polacy.

W niedziele drużyna polska nie grała. Polacy rozegrają w poniedziałek mecz z Norwegią.

Karate

Kozik i Okulewicz triumfowali

W SZCZECINIE działa 18 sekcji karate. O dużym zainteresowaniu tą dyscypliną sportu w naszym mieście świadczyła wypełniona do brzegu hala WDS, gdzie wczoraj odbywał się międzynarodowy akademicki turniej karate-do shotokan. W pierwszej części zawodów startowali zawodnicy szczecińskich klubów. Karatecy popisywali się precyzją zadawania ciosów, szybkością i refleksem w dwóch dyscyplinach: kumite — walka z przeciwnikiem i kata — indywidualne ćwiczenia refleksu i koordynacji ruchowej. W konkurencji drużynowej kata mężczyzn zwyciężyli zawodnicy TKKF Orkan, a w kumite karatecy Akademickiego Klubu Karate. Indywidualnie kata kobiet wygrała Ewa Kozik, a kata mężczyzn Jerzy Okulewicz — oboje Akademicki Klub Karate.

Drugą częścią imprezy był mecz pomiędzy reprezentacjami Polski i Jugosławii. Zwycięsko z tego pojedynku wyszli karatecy Jugosławii, pokonując Polaków 23,5:19,5 pkt. (e)

W telegraficznym skrócie

● We Wrocławiu zakończył się 19 bm. ostatni finałowy turniej „A" o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn. Tytuł mistrza kraju przypadł w udziale drużynie Wybrzeża Gdańsk, która wyprzedziła m. in. Śląsk Wrocław i ŁKS Łódź.

Natomiast w Lublinie zakończył się finałowy turniej „B", który zadecydował ostatecznie o degradacji dwu najsłabszych zespołów do II ligi. Ekstraklasę ominęła Baildon Katowice i Polonia Warszawa.

● Bezapelacyjne zwycięstwo odniósł na zakończonych w Gżycku międzynarodowych mistrzostwach Polski aktualny bojerowy mistrz świata Bogdan Kramer (Jachtklub Wielkopolska). Kramer raz jeszcze w tym sezonie potwierdził swą wysoką formę nie dając swoim przeciwnikom żadnych szans. Ukończył mistrzostwa z zerowym kontem punktów karnych.

● Po turnieju w Bugojnie, 14 arcymistrzów szachowych wystąpiło w Mostarze w turnieju gry błyskawicznej. Zwyciężył mistrz świata Anatolij Karpow

● W Poczdamie rozpoczął się 18 bm. IX międzynarodowy turniej judo. Bardzo dobrze spisali się nasi reprezentanci. Zbigniew Bielawski zajął pierwsze miejsce w wadze średniej, a W. Reszko drugie w ciężkiej.

● W najbliższą środę dojdzie do powtórzenia spotkania finałowego o piłkarski Puchar Anglii pomiędzy drużynami FC Liverpool i Nottingham Forrest. Mecz rozegrany 18 bm. zakończył się remisem 0:0. Rozstrzygnięcia nie przyniosła także dogrywka.

● W szwajcarskiej miejscowości Arosa rozegrano w sobote ostatni slalom-gigant mężczyzn zaliczany do narciarskiego Pucharu Świata. Trofeum to zapewnił sobie już wcześniej Szwed Ingemar Stenmark, który przypieczętował swój sukces zajęciem pierwszego miejsca w sobotnim gigancie.

● W zakończonych ogólnopolskich zawodach w hali w pilce wodnej seniorów zwyciężyli waterpolisci Stilonu Gorzów przed Arkonią Szczecin. W decydujących meczach o kolejność w tej imprezie Stilon dwukrotnie pokonał na własnym basenie Arkonię w identycznym stosunku 11:9. W konkurencji młodzików triumfowali piłkarze wodni Stali Stocznia.

● Na wysokogórskim torze Medeo zakończył się mecz ZSRR — Norwegia w łyżwiarstwie szybkim. Zwyciężyli łyżwiarze ZSRR 238:218.

● Roger de Vlaeminck (Belgia) zwyciężył w tradycyjnym, 69 wyścigu kolarskim Mediolan — San Remo w czasie 6:47,35 (średnia prędkość 42,398 km/godz.).

● Regina Moesenlechner (RFN) wygrała slalom-gigant zaliczany do punktacji Pucharu Europy.

● W rewanżowym towarzyskim meczu międzypaństwowym w piłce ręcznej mężczyzn Polska ponownie przegrała ze Szwajcarią, tym razem w Aarau 20:25 (12:13). W pierwszym spotkaniu Polacy również przegrali 18:19.

● W Zakopanem zakończyła się zjazdowa część 33 Memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny, a w jej ramach również slalomy o Puchar Europy. Ostatnią konkurencją był niedzielny slalom-gigant, w którym zwyciężył Austriak Wolfram Ortner. J. Bachleda był trzeci.

● Podczas ogólnopolskich zawodów lekkoatletycznych juniorów w wieloboju Zbigniew Matyka (Bałtyk Gdynia) ustanowił rekord Polski juniorów w tej dyscyplinie uzyskując 5406 pkt.

● We Freiburgu zakończył się V międzynarodowy turniej zapaśniczy w stylu wolnym. W silnie obsadzonym turnieju Adam Sandurski zajął pierwsze miejsce w wadze powyżej 100 kg, Władysław Steczyk (52 kg) i Wiesław Kończak (57 kg) uplasowali się na drugich miejscach, a Bogusław Naumowicz (100 kg) zajął trzecie miejsce.

● Bardzo dobrze spisali się polscy szabliści w międzynarodowym turnieju „Siedmiu Narodów" w Hamburgu zajmując drugie miejsce za ekipą drużynową mistrza świata z Buenos Aires, szablistami ZSRR.

● Podczas zawodów narciarskich o Puchar Tatr w Szczyrbskim Jeziorze Józef Łuszczek wygrał bieg na 15 km przed Włochem Rypilem.

● Tenisowa reprezentacja Polski pokonała w Warszawie drużynę Iranu 4:1, awansując do następnej rundy rozgrywek Pucharu Davisa.

NA ZDJĘCIU: w wadze papierowej Henryk Pielesiak pokonał Zbigniewa Raube. *(CAF—Sochor—telefoto)*

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA

DZIŚ: Klaudii, Eufemii,
JUTRO: Lubomira, Benedykta

POGODA

ZACHMURZENIE duże, opady śniegu przechodzącego w deszcz. Temp. od minus 3 do 0 st. Wiatry silne i b. silne, południowe.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1006 hPa (755 mm Hg). W ciągu dnia spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Pan Tadeusz" g. 18.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Sugarland Express" g. 15.30, 18 — USA, l. 15 — panoram.; wtorek: g. 9, 11, 13.15, 15.30, 20.15; KOSMOS (tel. 380-03) — „Kobra" — g. 9, 16, 20.30 — fap., panoram., l. 18; „Pasja" g. 11.15, 13.30, 18.15 — pol., l. 12 (poniedziałek i wtorek); BAŁTYK (tel. 733-35) — „Omen" g. 16, 18, 20.15 — ang., l. 18 — panoram. (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 459-18) — „Mecanica Nacional" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — meksyk., l. 18 (poniedziałek i wtorek); POLONIA (tel. 221-834) — „Pokój z widokiem na morze" g. 17.45 — pol., l. 15; „Nickelodeon" g. 15.30, 19.45 — ang., l. 12; wtorek: „Winnetou" g. 15.30 — cz. III — panoram.; „40 karatów" g. 17.30, 19.30 — USA, l. 15; PIONIER (tel. 475-02) — „Mały książe" g. 15 — USA; „Dzieje grzechu" g. 17, 19.30 — pol., l. 18; „Cenny łup" g. 22 — fr., l. 18; wtorek: „Sportowcy" g. 19; „Tomcio Paluch" g. 11, 13, 15 — fr.; „Dzieje grzechu" g. 17, 19.30 — pol., l. 18; „Cenny łup" g. 22; DRUŻBA (tel. 256-05) — „Sam na sam" g. 15.30, 18, 20.15 — pol., l. 15; ZAMEK — „Nashville" g. 18 — USA, l. 15; PROMIEŃ — „Melodie białych nocy" g. 16, 18 — radz.-jap., l. 12; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Intryga rodzinna" g. 17.15, 19.30 — USA, l. 15; PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Ebirah — potwór z głębin" g. 17.30, 19.30 — jap., panoram., l. 12; 1 MAJ (Żydowce) — „Miłosna edukacja Walentego" g. 17, 19 — fr., l. 15; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) — „W mroku nocy" g. 19 — USA, l. 18; SYRENKA (Jasienica) — „Szkarłatny pirat" g. 17, 19 — USA, l. 15 — panoram.; ZATOKA (Nowe Warpno) — „Rafferty i dziewczyny" g. 18 — USA, l. 15; INA (Stargard) — „Taksówkarz" — USA, l. 18; „Portret w błękicie" — radz., panoram., l. 12; GRYF (Gryfino) — „Akcja pod Arsenałem" g. 17, 19 — pol., l. 12.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

NIECZYNNE.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — Unii Lubelskiej + Zdunowo; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany.

PRZYCHODNIE

DZIECIECA — Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8.

APTEKI

WIELKA 17 (dod. odtrutki i tlen) — tel. 372-75; AL. WOJ. POLSKIEGO 17 — tel. 352-61; AL. WOJ. POLSKIEGO 134 — tel. 749-09; STOŁCZYN, N/ODRĄ 20 — tel. 239-422; DĄBIE, GRYFIŃSKA 13 — tel. 612-068.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21;

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — g. 8—18;

KOLEJOWA — tel. 460-23; pociągi przyjeżdżające — 934; pociągi odjeżdżające — 933;

USŁUGI — tel. 428-14 i 473-15; STAN DRÓG — Szczecin — tel. 426-51; Dąbie — tel. 612-448 i 612-449.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15 Melodie — przebojem do gwiazd. 15.30 NURT — wykorzystanie podręczników w pracy, w szkole. 16 Dziennik (kol.). 16.10 Obiektyw. 16.30 Zwierzyniec (kol.). 17.20 Studio Sport (kol.). 17.45 „Dom i my" 18 Studio Sport. 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 Teatr TV „Portrety". 22.15 Camerata (kol.). 22.45 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

STUDIO BIS

16.35 Dla dzieci — program włoski. 16.50 Goście Studia Bis. 17 Film z cyklu „Republiki radzieckie". 17.50 Goście Studia Bis. 17.55 Posłuchajmy tego raz jeszcze. 18.10 Goście Studia Bis. 18.15 Film „Popłyń do Turku". 18.35 Śpiewa Zdzisława Sośnicka. 19.20 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 J. niemiecki — l. 23. 20.55 J. francuski — l. 20 (kol.). 21.30 „24 godziny". 21.40 Studio Bis. 21.45 Arkady Rajkin — artysta o 100 twarzach. 22 SBB. 22.10 Goście Studia Bis. 22.25 Startuje Niki Lauda. 22.40 Wobec prawa. 22.55 Śpiewa Halina Frąckowiak.

WTOREK

PROGRAM I

6 RTSS. 6.30 TTR. 8 Program dla najmłodszych. 10 J. polski dla klas II lic. 11.05 Film TVP „Noce i dnie" (kol.). 12 Historia dla klas VIII. 12.45 i 13.25 RTSS. 15 Melodie — estrada folkloru (kolor). 15.30 TV Klub Seniora. 18 Dziennik (kol.). 16.10 Obiektyw. 16.30 Studio TV Młodych (kol.). 17.10 Studio otwartych drzwi (kol.). 18.20 „Człowiek i przyroda" (kol.). 18.50 Radzimy rolnikom (kol.). 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 Film ang. „Saga rodu Palliserów" (kol.). 21.30 Studio Sport (kol.). 22.15 Sonda. 22.45 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

16 Dla dzieci — filmy animowane (kol.). 16.45 Film węg. „Czysta miłość". 18 Dla młodych widzów — „Technika i my". 18.30 Dialogi z przeszłością — Za króla Sasa (kol.). 19 Kronika (Sz.). 19.20 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 J. angielski. 21 J. niemiecki — l. 22. 21.25 Inicjatywy. 21.55 „24 godziny" (kol.). 22.05 Wtorek melomana — recital kanadyjskiego pianisty Johna Hendricksona.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.35 J. angielski. 15.20 Film radz. „Milczące usta". 16.30 Podstawy życia. 17 Wiadomości. 18 Rozmaitości. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Ty i twój ogród. 19.30 Kronika. 20 Film TV „Co dalej, młody człowieku?". 21.30 Czarny kanał. 21.50 Kronika. 22.05 TV film węg. „Inspektor Lamb".

WTOREK

7.55 J. angielski. 9.25 Kronika. 10 „Laia". 11.35 Czarny kanał. 11.55 „Ty i twój ogród". 14.35 J. angielski. 15.05 J. rosyjski. 15.35 „Siedem pięter dla 1000 życzeń". 16.15 „60 lat Października". 17.15 Międzynarodowa teleteka. 17.45 Kiedy smakuje najlepiej. 18.15 Dzień dobry Gdański 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Zawody. 19.30 Kronika. 20 Komedia „Śniadanie o 8". 21.05 „Raport Soni". 21.45 Kronika. 22 4 Symfonia G-dur Gustawa Mahlera.

RADIO

PROGRAM I
(na fali 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 19, 20, 21, 22, 0.01.

14.25 Studio „Gama". 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.33 Koncert życzeń. 19.15 Polskie zespoły jazzowe. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Radio ludziom pracy 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Koncert z gwiazdą — H. Frąckowiak. 22.23 Olsztyn na muzycznej antenie. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiadomości sportowe. 23.15 Utwory Mozarta w nagraniu artystów polskich. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.12 Noc z melodią i piosenką z Krakowa

PROGRAM II
(na fali 230 m i UKF 67,52 MHz)

WIADOMOŚCI: 13.30, 16.30, 21.30 22.30; SERWIS RYBACKI: 18.25 0.01.

13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Chór PR i TV w Krakowie. 14.10 Wiecej lepiej, nowocześniej. 14.25 Muzyka Haendla. 15.30 Studio Plus. 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia. 16.40 PAW. 17.00 Blaski i cienie muzyki jazz-rock. 17.20 Notatnik kulturalny 17.30 Portret pisarza — Ernesta Hemingwaya 18.00 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów 18.40 Radiowe spotkania. 19.00 Koncert wieczorny — Maurice Ravel. 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy 20.00 Saldo, panie dyrektorze!. 20.20 Wszystko o muzyce XX wieku. 21.40 Alberto Ginastera — sonata na fortepian. 22.00 Kolejki kultury. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka nadobranoc.

PROGRAM III
(UKF 65,96 MHz)

15.05 1:1 — o sporcie rozmawiają Tomaszewski i Wysocki. 15.30 W kręgu jazzu. 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.00 Kto się nudzi w Mielzychodzie. 16.20 Muzykobranie 16.45 Nasz rok 78. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Odkurzone przeboje. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu 19.00 „Królowie przekleci". 19.35 Oratorium tygodnia. 19.50 „Życie przed tobą". 20.00 60 minut na godzinę. 21.00 Wielki pianista Władimir Horowitz. 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wiersze Wisławy Szymborskiej. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV
(UKF 66,76 MHz)

14.00 Szkoła Średnia dla Pracujących. 14.15 Program stereofoniczny 15.05 „W Jezioranach". 15.40 „Książki, do których wracamy". 16.05 Dla nauczycieli — przed pierwszym dzwonkiem. 16.25 J. niemiecki. 16.40 PAW. 18.25 Kalejdoskop nauki. 18.00 S.O.S. dla biosfery. 19.15 J. rosyjski. 19.30 Program stereofoniczny. 20.15 Odtworzenie koncertu z Wielkiego Studia Radia Heskiego we Frankfurcie nad Menem. 22.15 Krajobrazy historyczne. 22.35 Szkoła Średnia dla Pracujących. 23.50 Tenacy Jan Paderewski — Menuet G-dur.

Kronika wypadków

W GARAŻU przy ul. Cieszkowskiego troje osób urządziło sobie wczoraj przyjęcie alkoholowe, a ponieważ było zimno, włączono... silnik samochodu, aby nagrzać pomieszczenie. Spaliny plus alkohol zrobiły swoje; po kilkunastu minutach cała trójka zapadła w sen. Mężczyzna śpiący najbliżej drzwi ocknął się na chwilę i to go uratowało: zdołał bowiem wydostać się na zewnątrz, gdzie znaleźli go przechodnie. Jego kolega, 25-letni Tadeusz D. już nie żył, a 17-letnia Małgorzata Z. z Polic, w bardzo ciężkim stanie odwieziono do szpitala.

NA UL. Bolesława Śmiałego powiesił się na kablu od żelazka 20-letni mężczyzna. Okoliczności samobójstwa bada milicja.

MINIONEJ soboty około godz. 14.20 na stacji PKP — Port Centralny wpadł pod manewrująca lokomotywę kolejarz, 58-letni Witold Z. Koła lokomotywy obcięły mężczyźnie nogę. Okoliczności wypadku bada milicja.

NA UL. Goleniowskiej zasłabnęła i zmarła przed przybyciem karetki pogotowia 56-letni Stanisław J. Przyczyną zgonu był najprawdopodobniej atak serca.

U ZBIEGU al. Wojska Polskiego z ul. Wawrzyniaka, samochód osobowy potrącił wczorajszego popołudnia Helenę S., która niespodziewanie zza tramwaju weszła na jezdnię. Karetka pogotowia odwiozła ranną do szpitala. Również w sobotę wydarzyło się kilka wypadków drogowych. M.in. o godz. 13.15 na ul. Gdańskiej, ciężarowa „Skoda" MS 4774 potrąciła na przejściu dla pieszych pijanego przechodnia Jana K., po czym „wyładowała" na słupie trakcji tramwajowej.

PRZED sklepem „Dorotka" na ŚDM patrol milicji zatrzymał pokątnego handlarza wódką, 52-letniego Stanisława B. Zarekwirowano 11 półlitrówek „z kłoskiem". Stanisław B. stanie przed kolegium. (an)

RÓŻNE

TELEWIZYJNE pogotowie, inż. Czarnecki, tel. 381-51. 3060-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 23-14-60. 4232-G

POGOTOWIE telewizyjne. Sławiński, telefon 22-58-14. 4157-G

TELEWIZYJNE pogotowie, inż. Chłód, telefon 820-145. 2638-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Jakimowicz, tel. 22-38-08. 2579-G

NAPRAWA radioodbiorników krajowych, zagranicznych oraz samochodowych. Dąbie, Chorwacka 23. 4202-G

GARAŻ do wynajęcia. Grzegorza z Sanoka 66, tel. 722-34. 4536-G

SPRZEDAŻ

SYRENĘ 105 BOSTO — sprzedam. Wiadomość: Nowogard, tel. 723, od 8 do 18. 4587-G

FIATA 131 Mirafiori, rocznik 1978, II półrocze, stan b. dobry — sprzedam. Dzwonić: 711-61, po południu 4007-G

FIATA 125 p, 1500 (1974 rok) sprzedam ul. Grzegorza z Sanoka 60. 4456-G

SYRENĘ 104 — sprzedam. Ul. Orzeszkowej 14/3. 4512-G

PIANINO sprzedam. Tel. 748-27. 4553-G

NOWĄ marynarkę skórzaną — sprzedam. Tel. 232-782. 4550-G

WIELKĄ Encyklopedię Powszechną, dzieła Sienkiewicza, Prusa i Mickiewicza — sprzedam. Tel. 22-60-61. 4559-G

40 M KW. LENTEXU parkietopodobnego — sprzedam. Tel 22-59-81. 4563-G

KOLCZYKI z brylantami 0.84 karata każdy — sprzedam. Tel. 22-09-21, po 16. 4501-G

NAUKA

KOREPETYCJE z matematyki i języka rosyjskiego. Tel. 712-51. 4518-G

KUPNO

BONY PKO — kupię. Tel. 612-586. 4516-G

BONY PKO — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4527.

NIERUCHOMOŚĆ

SPRZEDAM dom piętrowy, wyłączony, domek gospodarczy, ogród 1000 m kw., po kupnie wolny. Helena Najderek. Luboń koło Poznania, ul. Ogrodowa 2. 1049-K

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1978 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach

śp.

Aleksander Culic

lat 55

Pogrzeb odbędzie się 21 marca br. o godz. 13 na Cmentarzu Centralnym.

RODZINA

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1 SZB w Szczecinie

przy ul. Chmielewskiego 19 (kod 70-028)

ogłasza zapisy

DO KLAS I ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

w następujących zawodach:

	okres nauki
MURARZ	2 lata
BETONIARZ - ZBROJARZ	2 lata
MALARZ BUDOWLANY	2 lata
MONTER WEWN. INSTALACJI BUDOWLANYCH	2 lata
ELEKTROMONTER	3 lata
MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH	3 lata
MECHANIK - KIEROWCA	3 lata

Dla zamiejscowych szkoła prowadzi internat.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły absolwenci mogą kontynuować naukę w Technikum Budowlanym dla Pracujących, które mieści się w tym samym budynku i pod tym samym kierownictwem.

Do podania, w którym trzeba wymienić wybrany zawód, dołączyć: świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, a do czasu jego otrzymania, zaświadczenie o uczęszczaniu do klasy ósmej, 4 fotografie.

Informacji szczegółowych udziela sekretariat szkoły w godz. 8—15, tel. 82-15-31.

602-K

LOKALE

POGODNO — trzypokojowe mieszkanie zamienię na równorzędne. Tel. 760-13. 4430-G

GFYFINO — własnościowe, 3 pokoje, supernkomfortowe, etażowe, telefon, garaż, ogródek, zamienię na mieszkanie na Pogodnie lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3516.

2 POKOJE (po 20 m kw.), kuchnia, piece, front, zamienię na M-3. Tel. 22-55-43, od 10 do 13. 4521-G

SANOK — mieszkanie kwaterunkowe M-5, nowe budownictwo, 3 pokoje, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Tel. 233-849. 4526-G

WYNAJMĘ pokój dwóm pracującym niepalącym panom. Jagiellońska 27/26. Parter osobne wejście. 4530-G

M-2 POMORZANY, zamienię na większe. Tel. 80-597 4539-G

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje pokoju nieumeblowanego. Tel. 704-48, po 16.30. 4546-G

MAŁŻEŃSTWO z 5-letnią dziewczynką poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4549.

ZGUBY

15.III. w autobusie linii „60", zgubiono zegarek (wisiorek). Znalazcę proszę o zwrot. Tel. 774-80. 4744-G

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko Edward Berliński, Edward Szydłowski. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — Szczecin, Janickiego 21/13. 4726-G

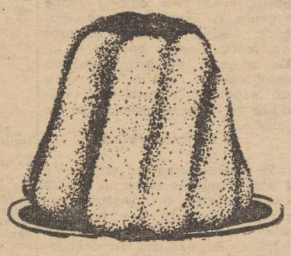

TELEGRAM!

24 marca br.
od godz. 10 do 18
25 marca br.
od godz. 9 do 15

TARGI GASTRONOMICZNE
KASKADA
KIERMASZ ŚWIĄTECZNY
HALL WDS

wyroby garmażeryjne i cukiernicze.

Ceny detaliczne.

Społem

1072-K

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne, Szczecin, al. Wojska Polskiego 128. A-9

Dziś rano w Szczecinie

Pod znakiem zimy

W BIAŁĄ szatę przybrał się Szczecin na przywitanie wiosny. Wczorajszy śnieg utrzymał się do dzisiaj i jeszcze go przybyło. Temperatura nocą przypominała najmroźniejsze dni w styczniu, dyżurny synoptyk Biura Meteorologicznego odnotował bowiem po raz drugi w br., tak niską temperaturę: minus 14 st. C. Rano ocieplało się i o godz. 7 termometry wskazywały tylko minus 8 st. C. Po południu meteorologowie przewidują ocieplenie do 0 st.

DOZORCY ZASPALI

Dozorcy jak zwykle zaspali. Przed domami było bardzo ślisko. Nie odgarnięty, a częściowo stopniały wczoraj śnieg, utworzył dziś niebezpieczną „szklankę". Pogotowie Ratunkowe nie odnotowało co prawda poważniejszych wypadków, ale musiało udzielić pomocy aż 10 osobom, które dotkliwie się potłukły.

149 TON PIASKU I SOLI

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zdołało — jak poinformował nas kierownik zmiany akcji zimowej Stanisław Grzybkowski — odśnieżyć i posypać piaskiem oraz solą wszystkie główne drogi. Na trasach pracowało 13 pługopiaskarek. Wysypano: 108 ton soli — (czy nie za dużo?), 6 ton chlorku wapnia i 35 ton piasku. Między godziną czwartą a piątą rano wszystkie drogi były przejezdne.

DOBRY DOJAZD

Autobusy i tramwaje — o dziwo — kursowały regularnie. Do bazy WPKM nie dotarły żadne sygnały o ślizgawkach na drogach. Ludzie dojechali na czas do pracy. Drobne opóźnienia jakie zdarzyły się przy wyjeździe autobusów z zajezdni, nie miały nic wspólnego z gołoledzią, a jedynie ze stanem technicznym pojazdów.

A JEDNAK WSTYD!

W mieście drogi są przejezdne i atak zimy nie dokuczył nazbyt ani kierowcom, ani pieszym. Przy przejściu granicznym w Kołbasko wie szosa prezentuje się jednak fatalnie. Rozjeżdżona samochodami bryła — wystawia złe świadectwo naszym drogowcom. Kontrast przy wyjeździe z NRD i wjeździe na nasze drogi rzuca się w oczy. Turystów trzeba uspokajać, że tylko ten odcinek jest taki zaniedbany i w zaspie nie utknął...

(wys)

Więcej sprawnych autobusów

Nowoczesna zajezdnia powstała w Dąbiu

OSTATNIO oddana została do eksploatacji duża, nowoczesna zajezdnia autobusowa w Dąbiu. Dotychczas w Szczecinie była tylko jedna baza WPKM— przy ul. Klonowica. Obiekt ten jednak już nie wystarczał,— przystosowany był bowiem na przyjęcie 150 wozów dziennie. Tymczasem szczeciński tabor liczy obecnie 250 autobusów. Modernizacja i adaptacja starej bazy do zwiększonych potrzeb była tylko prowizorką. Miastu niezbędna była nowa zajezdnia z prawdziwego zdarzenia.

NIEJEDNOKROTNIE, bijąc na alarm, że źle się dzieje w komunikacji autobusowej, słyszeliśmy w odpowiedzi, iż „z pustego i Salomon nie naleje". Brak odpowiedniego zaplecza technicznego rzutował ujemnie na sprawność wozów i regularność kursów. Toteż nowa zajezdnia, która powstała kosztem ponad stu milionów złotych, powinna w sposób zdecydowany przyczynić się do poprawy sytuacji w komunikacji miejskiej.

JEJ lokalizacja w Dąbiu politowana została tym, iż rozbudowa miasta zdąża w kierunku dzielnic prawobrzeżnych. Usprawnioną zostanie więc komunikacja w rejonie Dąbia, Żydowiec, Klęskowa i Zdunowa.

Nowa baza została odebrana przez WPKM od generalnego wykonawcy — Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — 31 grudnia ub. roku. Trzeba było jednak jeszcze usunąć choćby najpoważniejsze z ponad 400 usterek. Trzeba było zamontować najniezbędniejsze urządzenia i maszyny, aby móc podjąć tu pracę. Obecnie wciąż trwa uzupełnianie wyposażenia obiektu i zapewne potrwa jeszcze do końca roku.

Zajezdnia w Dąbiu stanowić będzie zaplecze techniczne dla 190 autobusów WPKM. Tyle wozów będzie tu zjeżdżać na „nocleg". Czekają już na nie betonowe stanowiska postojowe, zima elektrycznie podgrzewane, aby uchronić szczególnie wrażliwe zespoły mechaniczne przed skutkami mrozu. Obecnie do bazy zjeżdża na noc 45 autobusów. Na początku kwietnia liczba ta wzrośnie do 112. Ponadto przewiduje się codzienny przegląd techniczny 150 wozów, obsługę techniczną OT-1 150 i OT-2 220 autobusów, obsługi sezonowe 150 oraz naprawy bieżące i poawaryjne 220.

Kanały do przeglądu technicznego oraz napraw wyposażone są w specjalne podnośniki, każdy o udźwigu 7 ton. Załoga WPKM dumna jest z tych urządzeń. Skonstruowane zostały bowiem według rodzimego projektu i, jak twierdzą fachowcy, są znacznie lepsze od wcześniej stosowanych hydraulicznych czy pneumatycznych. Potwierdzeniem tej tezy może być fakt, że inne przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej dobijają się o podnośniki ze Szczecina. Są to urządzenia bardzo proste w obsłudze, napędzane przez odpowiedniej mocy silnik elektryczny, a gdyby zabrakło prądu, można zamontować korbę i bez większego wysiłku, dzięki układowi przekładni, ręcznie podnieść aż 7 ton.

Jest także myjnia dla autobusów, mogąca co dzień obsłużyć wszystkie stacjonujące tu wozy. Praca jest w pełni zautomatyzowana. Samochód po wyłączeniu silnika zjeżdża wolno betonowym spadem i przesłania promień światła padającego z reflektora na fotokomórkę. Wówczas automatycznie włącza się mechanizm uruchamiający szczotki, a z rur tryskają silne strumienie wody. Podobne urządzenie jest zastosowane przy stanowisku mycia podwozi. Zresztą fotokomórka na dobre zdobyła sobie obywatelstwo w nowej zajezdni. Mechanizmy przez nią uruchamiane otwierają i zamykają potężne wrota prowadzące do hal warsztatów naprawczych i myjni.

Znacznie lepsze w nowym obiekcie jest także zaplecze socjalne dla pracowników bazy oraz zjeżdżających tu kierowców. W ładnym budynku mieszczą się nie tylko biura, kasy, portiernia czy dyspozytornia. Nie zabrakło miejsca na obszerną świetlicę, budowlani kończą prace w stołówce przewidzianej do wydawania 360 obiadów dziennie. W budynku tym będzie też wkrótce duża przychodnia dla pracowników WPKM.

W obiekcie mieszczącym warsztaty znajdują się wygodne szatnie z osobnymi szafkami na odzież roboczą i „cywilną", są umywalnie i natryski. Urządzono już także salę śniadaniową, a pomieszczenie na bufet jest obecnie w stadium adaptacji.

SZCZECIN zyskał więc nowy, funkcjonalny obiekt. Na razie najbardziej cieszy to pracowników WPKM. Wkrótce jednak korzyści płynące z uruchomienia tej placówki odczują wszyscy szczecinianie. Nowa zajezdnia oznacza bowiem wiele dodatkowych stanowisk naprawczych, a zatem autobusy nie będą czekały w kolejce na reperację, tylko pełnosprawne wyjadą na trasy. Oznacza to także oddanie do eksploatacji kolejnej stacji paliw, co rozładuje poranne ogonki po benzynę i oleje napędowe. Duża, automatyczna myjnia i stanowisko do czyszczenia wnętrz wozów potężnymi odkurzaczami spowodują, iż szczecińskie autobusy będą czyściejsze. Wszystko to powinno się złożyć, przy rzetelnej pracy załogi WPKM, na znaczną poprawę punktualności i wygody komunikacji autobusowej. (su)

Pochwała telefonistki nr 172

„ABY zawiadomić rodzinę o śmierci Mamy zamówiłam awizowaną rozmowę. Okazało się jednak, że zawiadomienie nie doszło do adresata, ponieważ urząd pocztowy w tej miejscowości nie ma posłańca. Bardzo się tym zdenerwowałam i zmartwiłam. Nie wiedziałam wprost co robić. Powiedziałam o tym telefonistce. Pani z międzymiastowej znalazła radę na moje zmartwienie. Już za parę minut rozmawiałam z biurem PGR w wiosce, o którą chodziło. W ten sposób bez trudu powiadomiłam ma rodzinę o smutnym zdarzeniu i dacie pogrzebu.

Bardzo proszę o przekazanie mojego podziękowania pani telefonistce o numerze 172, za życzliwość i dobre, szlachetne serce okazane mi w dniu 27 lutego".

TAK pisze do nas pani Urszula Ciesielska zamieszkała przy ul. Kazimierza Królewicza. Rzeczywiście, okazana jej przysługa należy do wyjątkowych. Tak się bowiem składa, że klienci rzadko chwalą, czy choćby są po prostu zadowoleni z obsługi personelu centrali międzymiastowej. Regułą są narzekania i skargi na panie telefonistki.

Cóż, klienci mają swoje wymagania. W końcu — za połączenie międzymiastowe płacą. Mają więc prawo oczekiwać rzetelnej i uprzejmej realizacji zlecenia. Jak wiemy, nasza telekomunikacja ma w tej dziedzinie jeszcze wiele do zrobienia...

Tym bardziej więc miłe zaskakuje, napawa optymizmem każdy przejaw nadobowiązkowej troski o klienta, życzliwości gratis, okazanej przez pracownice centrali. Przekonajemy się bowiem, że z serdecznością można się spotkać nawet tam, gdzie regułą bywa zniecierpliwienie, nerwowość czasem opryskliwość. Jeszcze raz mamy więc okazję przekonać się, jak wiele zależy od człowieka, jego stosunku do pracy i innych ludzi.

(law)

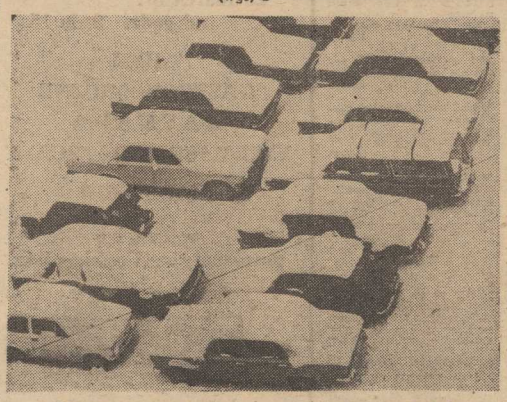

Zasypało na biało... (Foto — Z. Jodkowski)

Teatr Lalek — dla dorosłych

„Opera za trzy grosze"

DZIŚ o godz. 17.30 i 20 w Teatrze Lalek „Pleciuga" wystąpi gościnnie wrocławski Teatr Lalek z „Operą za trzy grosze" Brechta. Spektakl ten, grealizowany w konwencji marionetek, adresowany jest do widza dorosłego.

Wszyscy zainteresowani, którzy nie posiadają kartników na przegląd, mogą nabyć bilety w kasie Teatru „Pleciuga" na godzinę przed spektaklem.

Dziś specjalny program

Andrzej i Eliza w „Kaskadzie"

CHOĆ zima nie ma ochoty ustąpić, to jednak dziś w nocy rozpoczyna się kalendarzowa wiosna. Z tej to właśnie okazji przygotowany został specjalny program variete w „Kaskadzie". Dziś zatem będzie można obejrzeć polskich i zagranicznych artystów i gwiazdę wieczoru — zespół Andrzej i Eliza.

(jas)

„Stołówka naszych marzeń"

Konkursowe inicjatywy

OD paru tygodni trwają lustracje pracowniczych zakładów żywienia zbiorowego w ramach konkursu o tytuł „Stołówki naszych marzeń". Trzy komisje miejskie i jedna dla terenu województwa odwiedziły już znaczną liczbę jadłodajni rywalizujących między sobą o miano najlepszej. Kontrole te wypadają na ogół zadowalająco i świadczą o dużej mobilizacji personelu stołówek.

Ostatnio jedna z komisji kontrolowała pracownicze zakłady żywienia zbiorowego: w Policach (należący do Zakładów Chemicznych) i w Jasienicy (Nad odrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego). W obu jadłodajniach spotkały jurorów miłe niespodzianki. Dla personelu tych stołówek udział w konkursie znaczy naprawdę wiele. Wprowadzono tu w związku z rywalizacją wiele usprawnień i udogodnień dla konsumentów.

Stołówka w Policach proponowała dotychczas tylko jeden zestaw obiadowy dziennie. Nie chcąc być jednak w tyle za innymi — wprowadzono dodatkową propozycję. Obecnie są do wyboru dwa rodzaje zup i dań drugich. Jadłodajnia w Jasienicy poszła dalej. Tu w dni bezmięsne klienci mają do wyboru trzy różne dania drugie. Jeśli ktoś woli na słodko — naleśniki, na słono — placki ziemniaczane czy pierogi, na kwaśno — bigos.

W obu stołówkach widać też wyraźną dbałość o estetykę. Czyste obrusy, ładne kwiaty pielęgnowane przez personel — dodają salom uroku. Nawet starannie wypucowane aluminiowe sztućce błyszczą prawie jak platery.

W obu tych placówkach rozwiązano także znakomicie problem wydawania posiłków. Nawet w godzinach szczytu nie tworzą się tu długie kolejki do okienek, gdzie wydaje się potrawy.

Jak dotychczas wyniki lustracji są bardzo pomyślne. Komisje wysoko oceniają jakość posiłków, ich kompozycję, czystość zarówno sal jadalnych, jak i zaplecza kuchennego i magazynowego. Poziom jest raczej wyrównany, tym ostrzej sza zapowiada się rywalizacja o palmę pierwszeństwa. Cieszy nas to bardzo, gdyż, oprócz zwycięskich załóg, tymi którzy wygrywają — są konsumenci.

(su)

Czyje pieski?

OD 3 tygodni błąka się w okolicy al. Buczka i Wyzwolenia kilkumiesięczny piesek koloru „pieprz z solą", ma siwe uszy i brodę. Bardzo tęskni za swoim panem; odebrać można pod adresem: al. Wyzwolenia 25/20, tel. 22-04-59.

* * *

7 BM. przybłąkał się czarny pudel — suczka. Wiadomość, tel. 720-20.

* * *

OD 12 bm. czeka na swego pana młody, zadbany owczarek alzacki. Wiadomość: p. Franciszka Gutter, ul. Jarogniewa 17.

Komunikat PKS

Z DNIEM dzisiejszym dotychczasowy przystanek autobusowy PKS przy placu Lenina przeniesiony zostaje do wybudowanej zatoki na al. Wojska Polskiego między ul. Jagiellońską i placem Lenina. W związku z tym likwidacji ulega parking dla samochodów, tymczasowo funkcjonujący w miejscu przeznaczonym na nowy przystanek.

Notatnik szczeciński

▲ KLUB „Pocztylion" (ul. Dworcowa 20) zaprasza do bezpłatnej poradni prawnej, czynnej w każdy poniedziałek w godz. od 18 do 19.30 Prawnik udziela porad również telefonicznie — nr 38-609.

▲ DZIŚ o godz. 16 w Klubie MPiK przy al. Wojska Polskiego 2 odbędzie się przedstawienie szkiki pt. „Kwitnący głóg" wg Anny Achmatowej.

▲ TOWARZYSTWO Naukowe Organizacji i Kierownictwa informuje, że jutro, we wtorek w godz. od 10 do 14 — wyiatkowo w sali ZETO przy ul. Królowej Korony Polskiej 21/23 odbędzie się kolejne seminarium pt. „Projektowanie systemów informatycznych zarządzania"

▲ KLUB „Bon-Ton" zaprasza członków Klubu Seniora na taneczne popołudnie jutro w godz. od 16 do 19. Także jutro o godz. 16 „Bon-Ton" organizuje dla dzieci na placu zabaw przy ul. Odzieżowej — festyn pt. „Święto Wiosny".

▲ WDK i Szczecińskie Towarzystwo Fotograficzne zapraszają wszystkich fotoamatorów na Giełdę Fotograficzną jutro 21 bm. o godz. 17 do Sali Anny Jagiellonki w Zamku. Na giełdę można przynieść stary i nowy sprzęt fotograficzny, wydawnictwa, albumy, stare fotografie itp.

▲ SZCZECIŃSKA Spółdzielnia Mieszkaniowa wznawia projekcje filmów dla dzieci i młodzieży na wolnym powietrzu. W każdy wtorek o godz. 17.30 na Osiedlu „Kalina" odbywać się będzie wyświetlanie filmów.